PIEŚNI
DO
ŚW. STANISŁAWA KOSTKI I INNYCH ŚWIĘTYCH
TOWARZYSTWA JEZUSOWEGO

ZEBRAŁ I UŁOŻYŁ
J. S. T. J.

KRAKÓW 1928
WYDAWNICTWO KSIĘŻY JEZUITÓW

PIEŚNI
DO ŚW. STANISŁAWA KOSTKI
I INNYCH ŚWIĘTYCH TOW. JEZ.

PIEŚNI
DO
ŚW. STANISŁAWA KOSTKI I INNYCH ŚWIĘTYCH
TOWARZYSTWA JEZUSOWEGO

ZEBRAŁ I UŁOŻYŁ
J. S. T. J.

KRAKÓW 1928
WYDAWNICTWO KSIĘŻY JEZUITÓW

Można drukować.

Starawieś, 6 lutego 1928 r.

Ks. Władysław Jankiewicz T. J.
Prowincjał Małopolski.

L. 1897/28.

POZWALAMY DRUKOWAĆ.

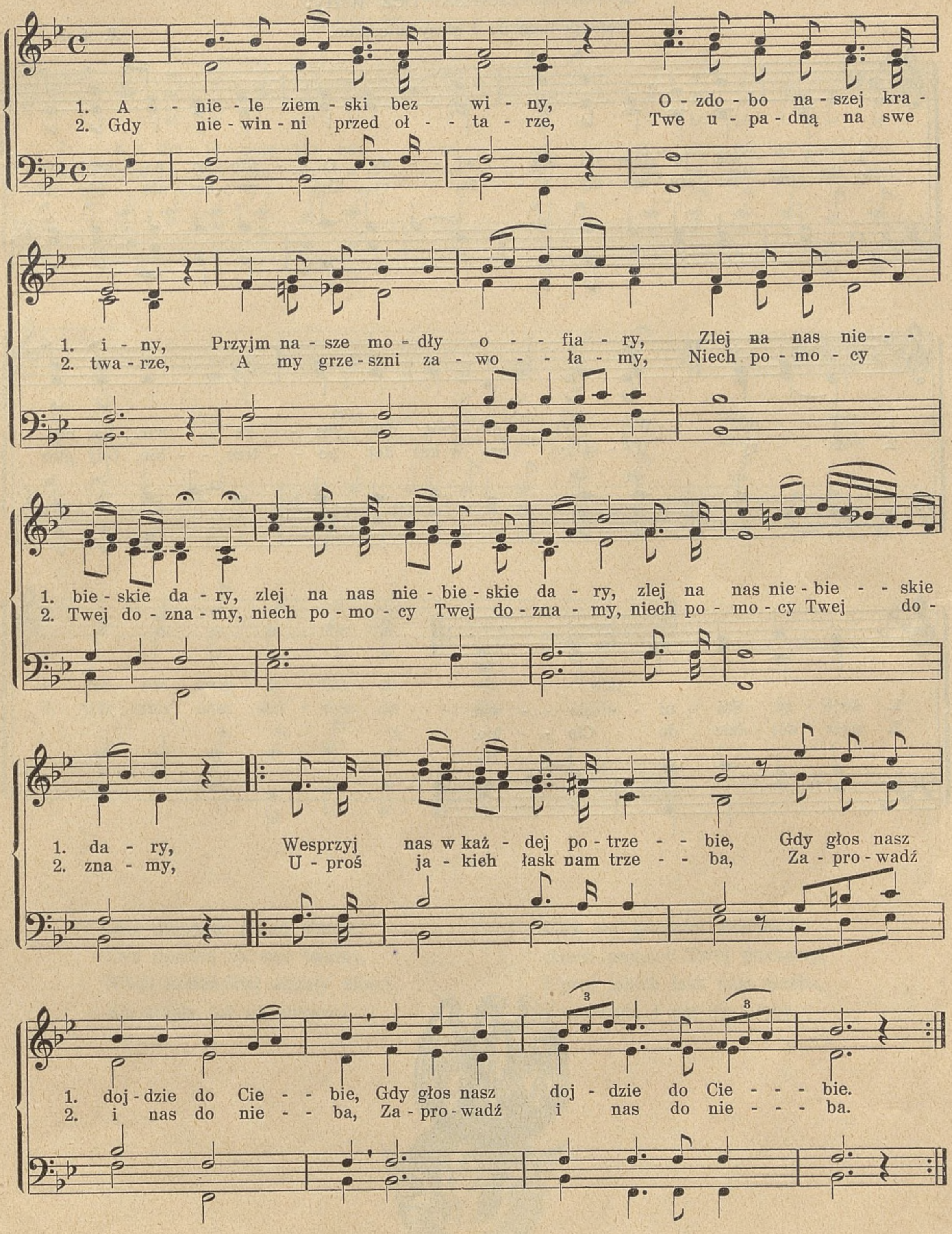
Z Książęco - Metropolitalnej Kurji.

Kraków, dn. 24 lutego 1928.

L. S. † *STANISŁAW.*
Wik. Gen.

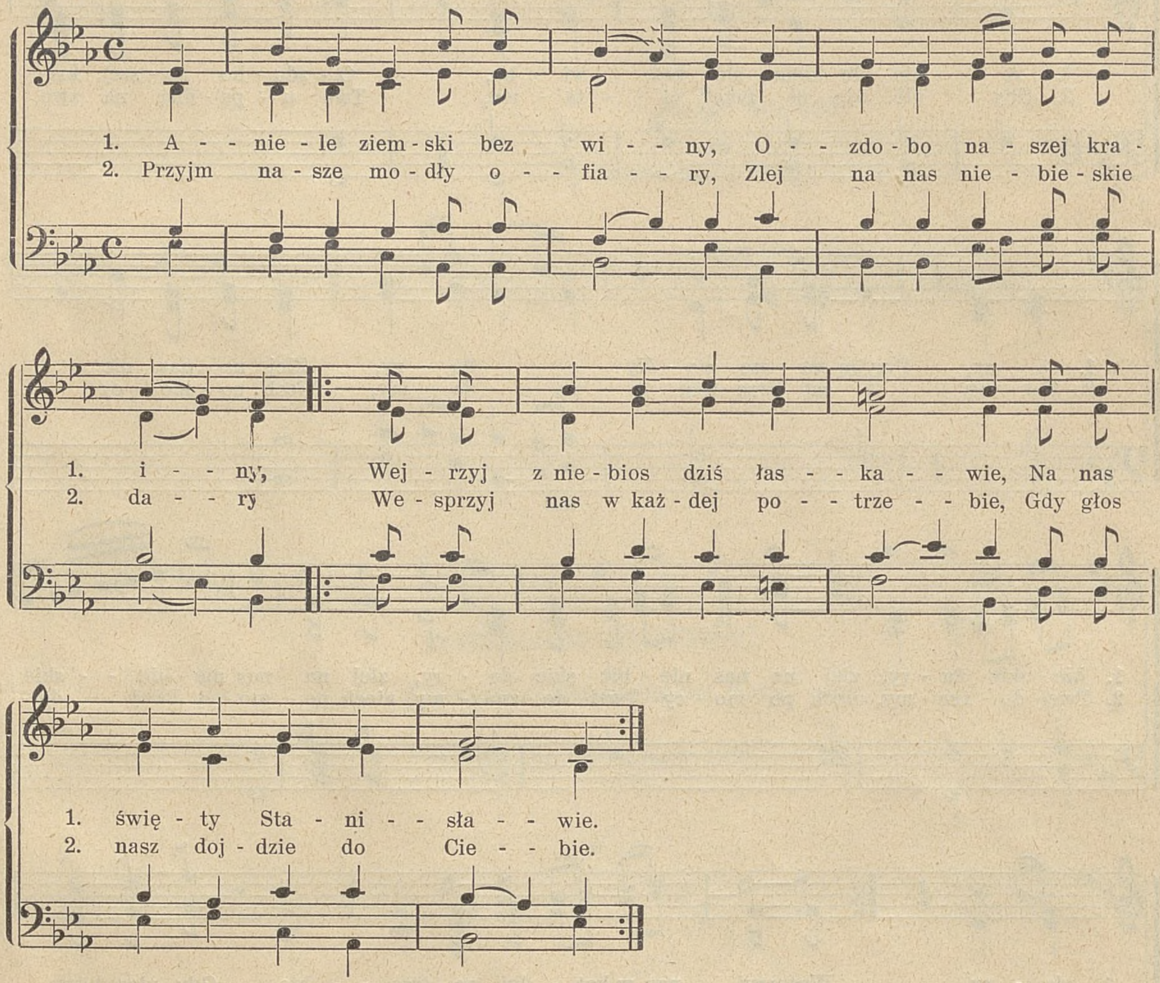
DRUKARNIA „PRZEGLĄDU POWSZECHNEGO“, KRAKÓW, KOPERNIKA 26.

1. Aniele ziemski bez winy.



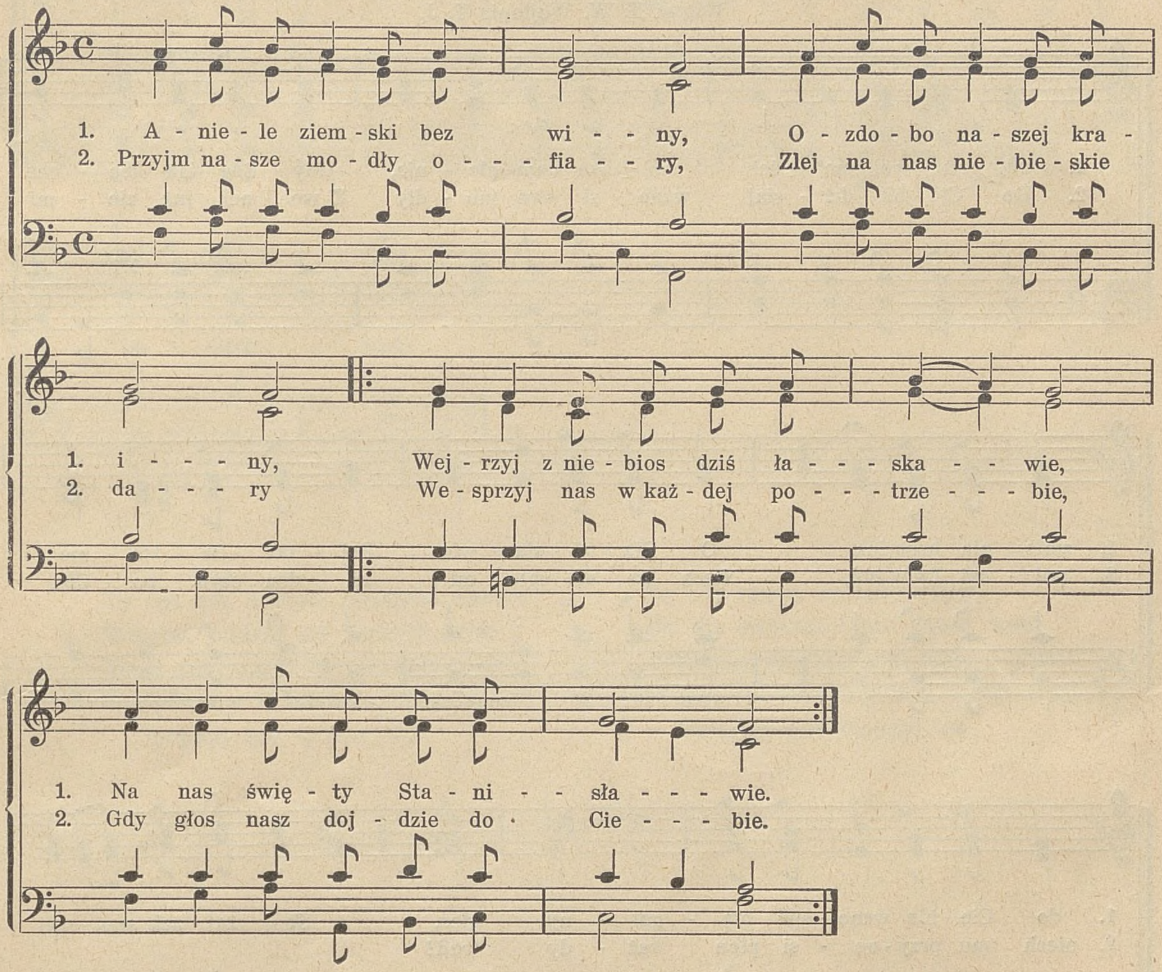
2. Aniele ziemski bez winy.

Melodja II-ga na 4 głosy mieszane. *X. A. P.*



3. Aniele ziemski bez winy.

Melodja III-cia na 4 głosy mieszane. *T. F.*
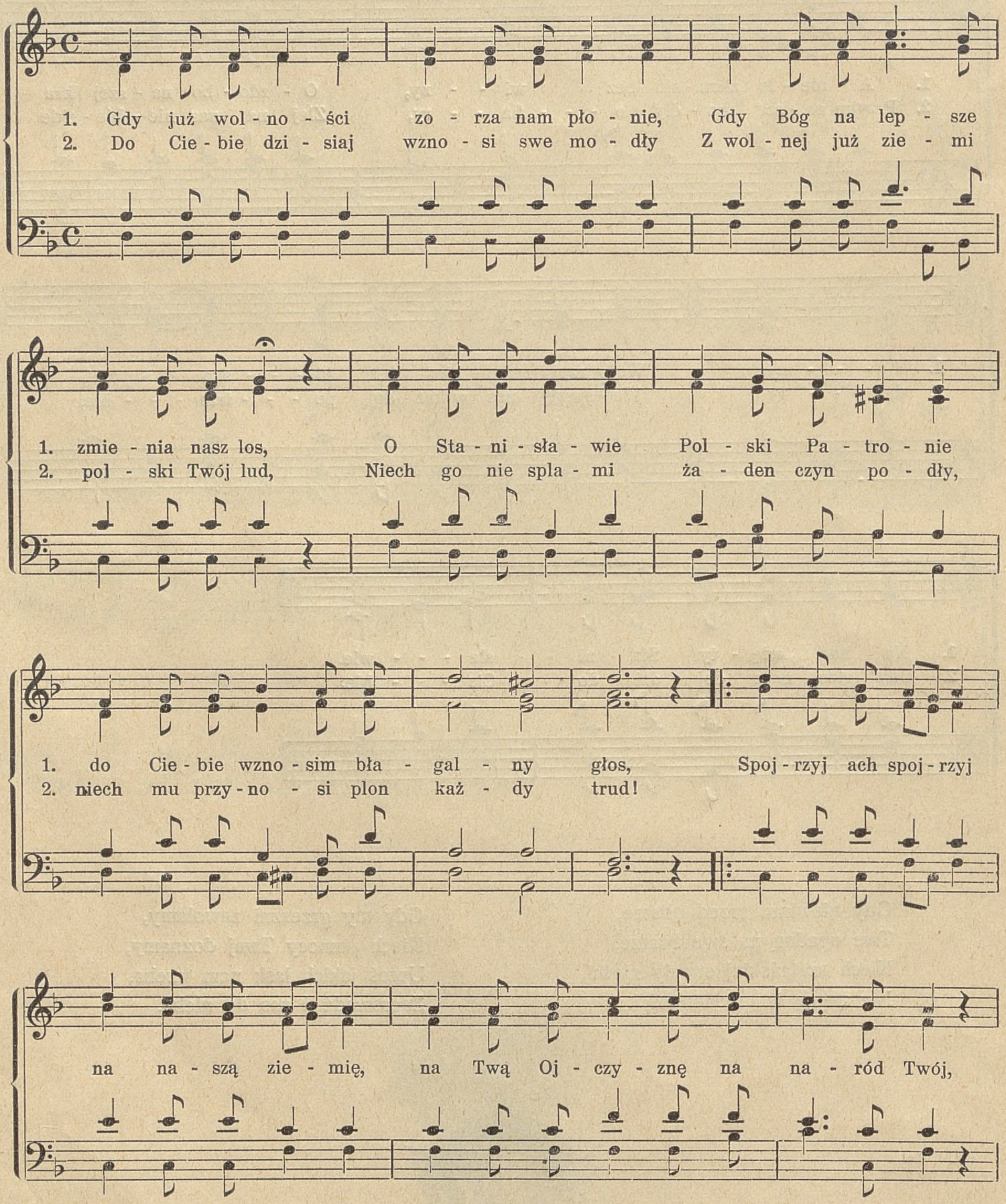


Gdy niewinni przed ołtarze,
Twe upadną na swe twarze,
Niech szatańskiej strzały złości,
Nie zranią ich niewinności.

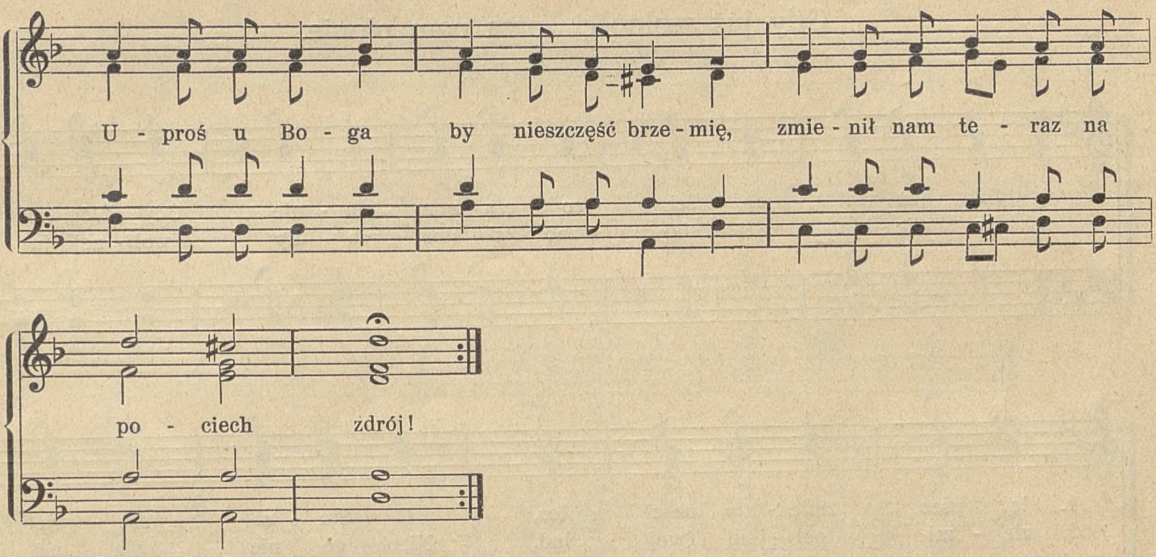
Gdy my grzeszni zawołamy,
Niech pomocy Twej doznamy,
Uproś jakich łask nam trzeba,
Zaprowadź i nas do nieba.



Gdy już wolności zorza nam płonie.

Wiersz X. W. Wojtonia T. J.





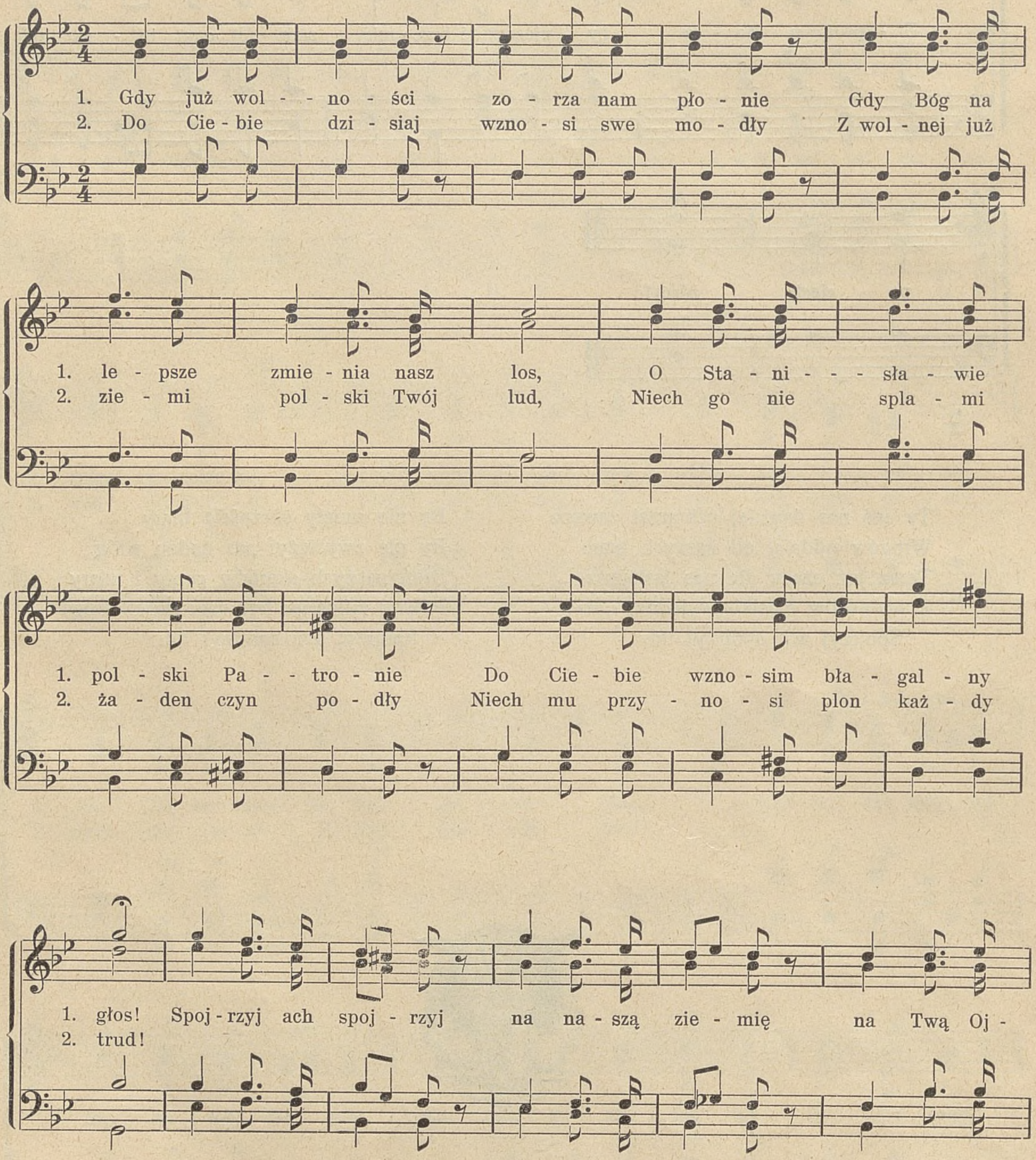
Ty coś nas dawniej ochraniał zawsze
Wrogów oddalał od naszych bram
Teraz już czasy dla nas łaskawsze
Z niebiosów Kostko wyjednaj nam!
Spojrzyj ach spojrzyj itd.
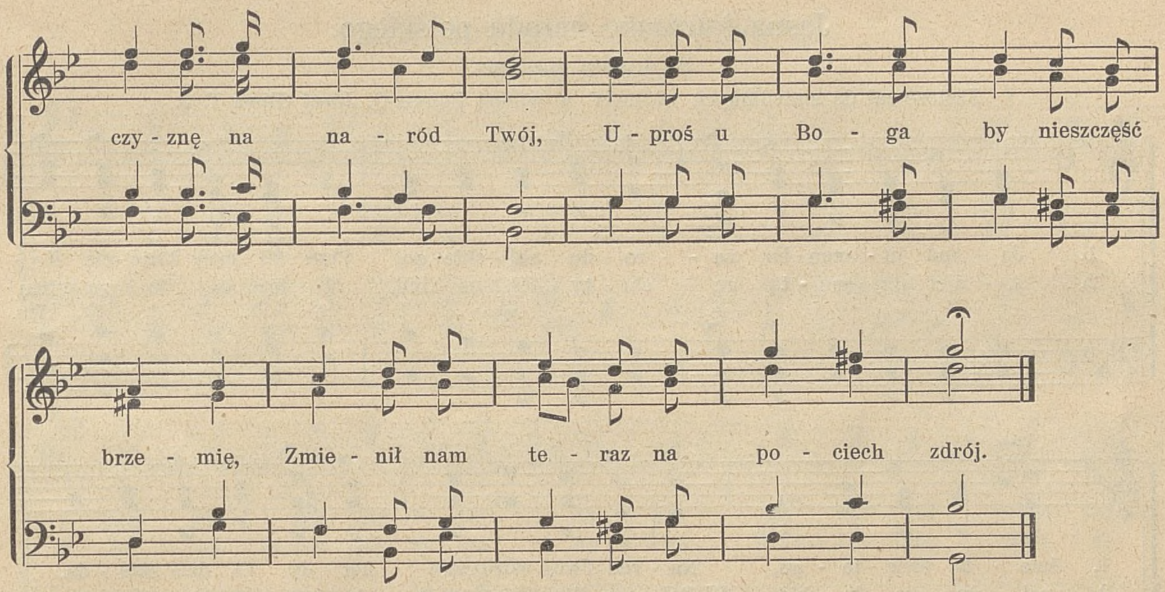
By nie runęły szczęścia filary
By nie zwyciężył nas żaden wróg
Broń naszych skarbów cnoty i wiary
Prośbą miłościw był nam wciąż Bóg!
Spojrzyj ach spojrzyj itd.



Gdy już wolności zorza nam płonie.

Na 4 głosy męskie.

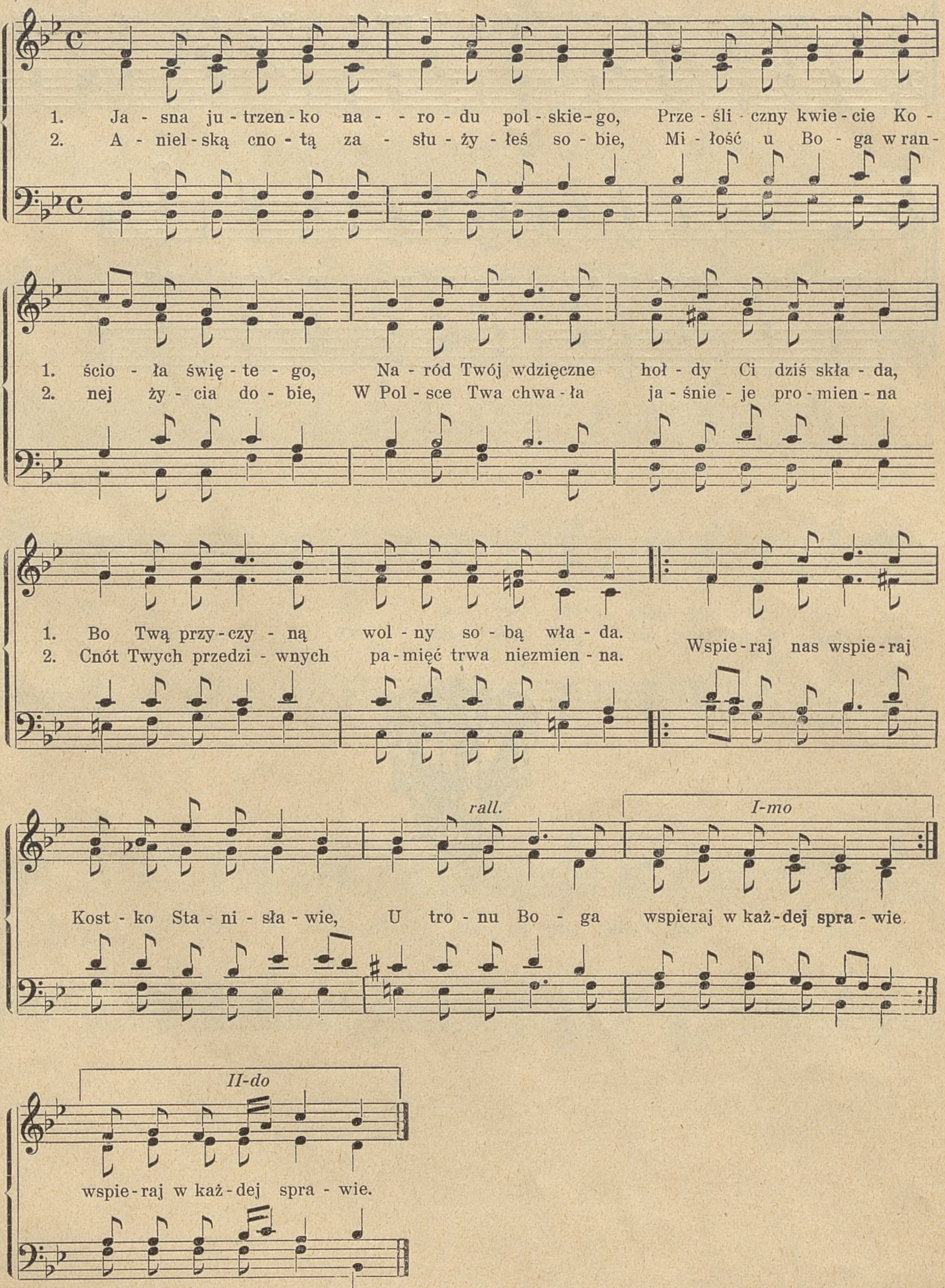



czy - znę na na - ród Twój, U - proś u Bo - ga by nieszczęść
brze - mię, Zmie - nił nam te - raz na po - ciech zdrój.

Jasna jutrzenko narodu polskiego.

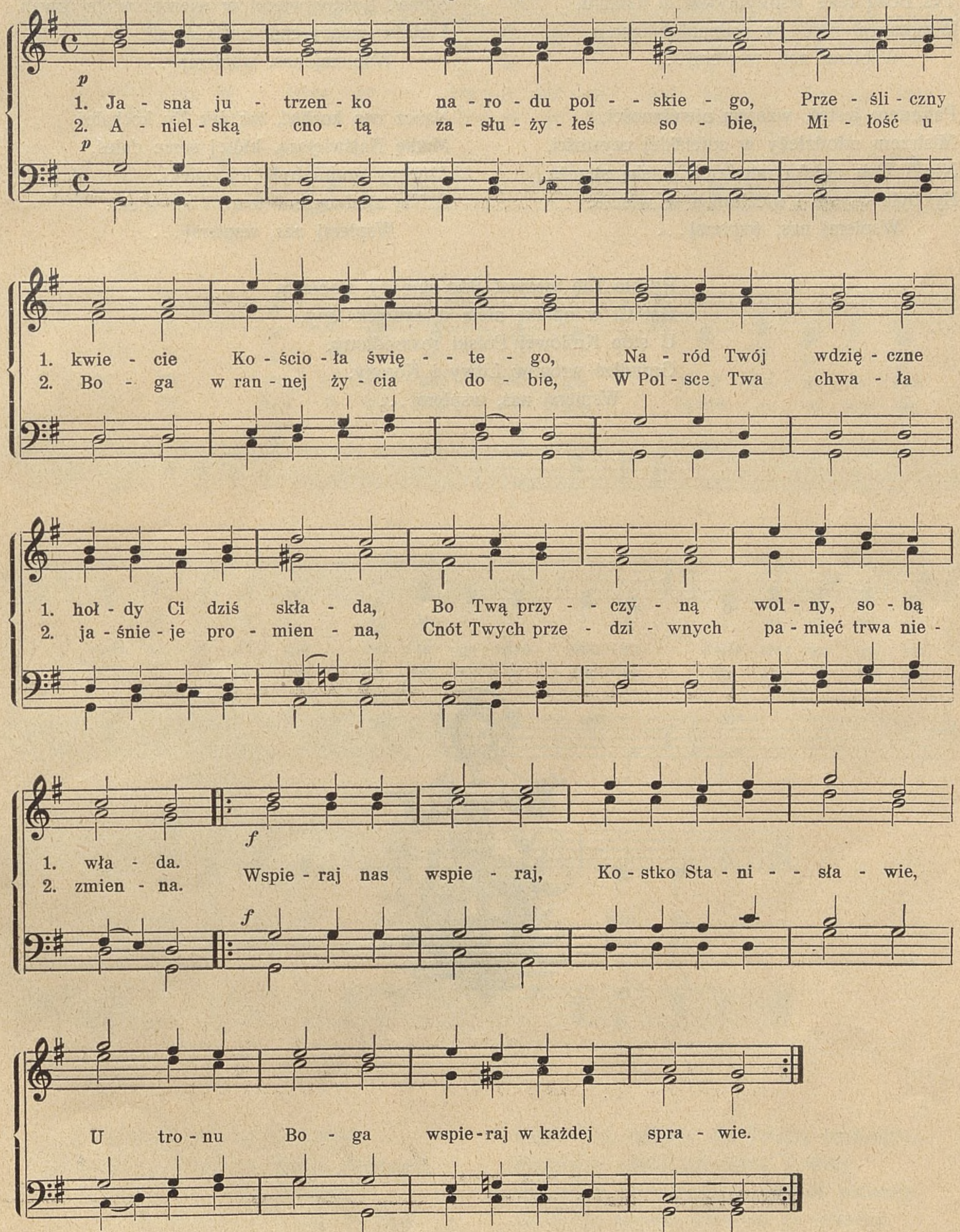
Na 4 głosy mieszane.

Zastosował do zmienionych warunków w wolnej Polsce O. Józef Gliwa T. J.



Jasna jutrzenko narodu polskiego.

Na 4 głosy męskie.



Gdy nad ojczyzną zawisał gniew Pana,
Gdy cierpień była nadmiarem nękana,
Tyś Bożą rękę wstrzymywał w karaniu,
Wspomagał naród w usilnem błaganiu.
Wspieraj nas, wspieraj...

Patronem jesteś, wzorem niewinności,
Mistrzem młodzieży w anielskiej czystości,
Niech Twa opieka młodzież polską strzeże,
By była czysta i niezłomna w wierze.
Wspieraj nas, wspieraj...

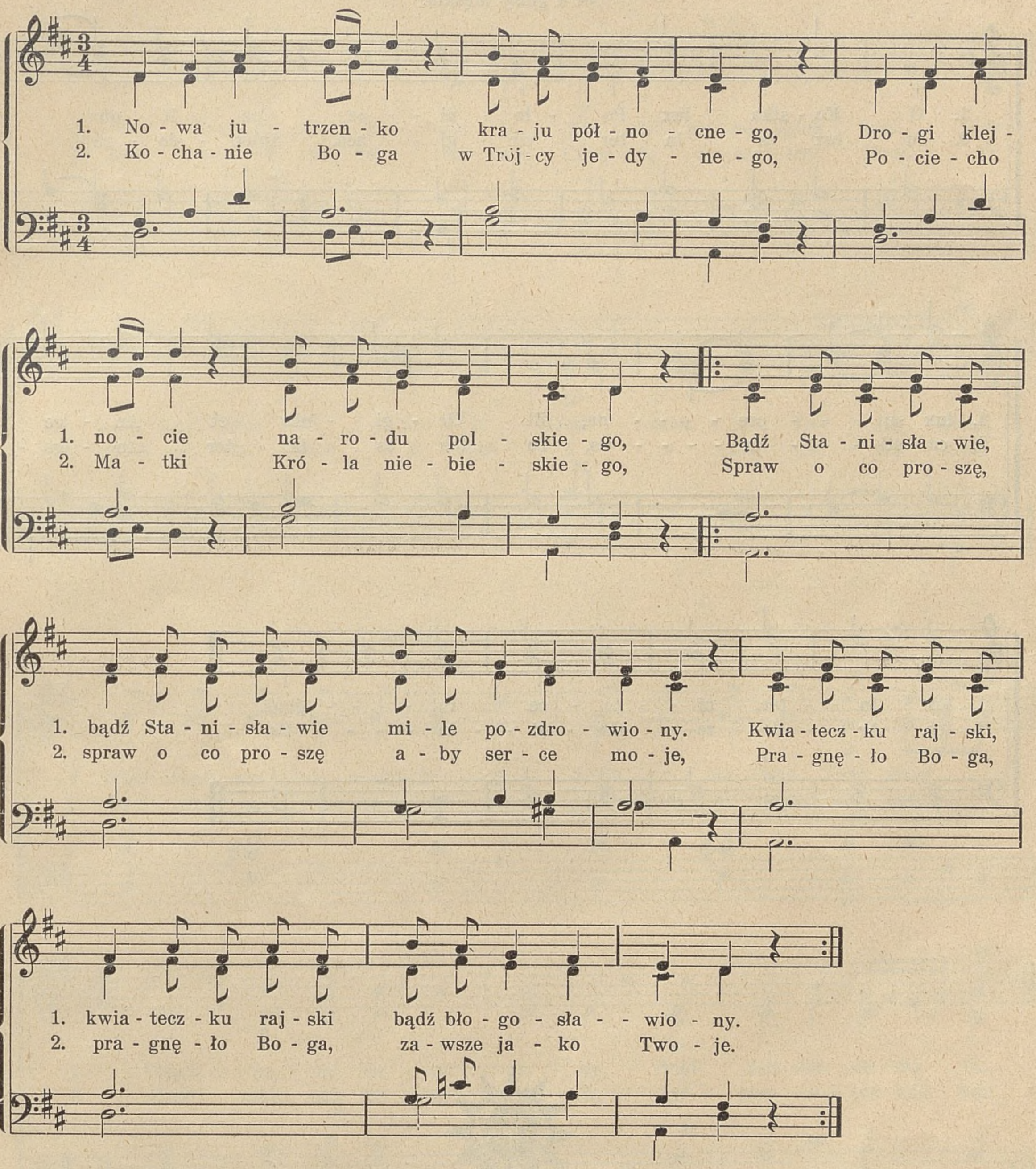
A kiedyś wolność nam wymodlił w niebie,
Brońże, osłaniaj nas w każdej potrzebie;
Spraw, byśmy wierni w wierze świętej trwali
I ojców wzory cnót naśladowali.
Wspieraj nas, wspieraj...

Naucz nas kochać, tak jak Ty kochałeś
Matkę Najświętszą, której serce dałeś,
Abyśmy godni byli Jej opieki,
Z Nią zjednoczeni teraz i na wieki.
Wspieraj nas, wspieraj...

Rychło Cię wezwał Bóg między niebiany,
Dał Ci w opiekę ziem ojczystych łany,
U stóp Królowej Polski rozmodlony,
Gromiłeś wrogów Litwy i Korony.
Wspieraj nas, wspieraj...



Nowa jutrzenko.



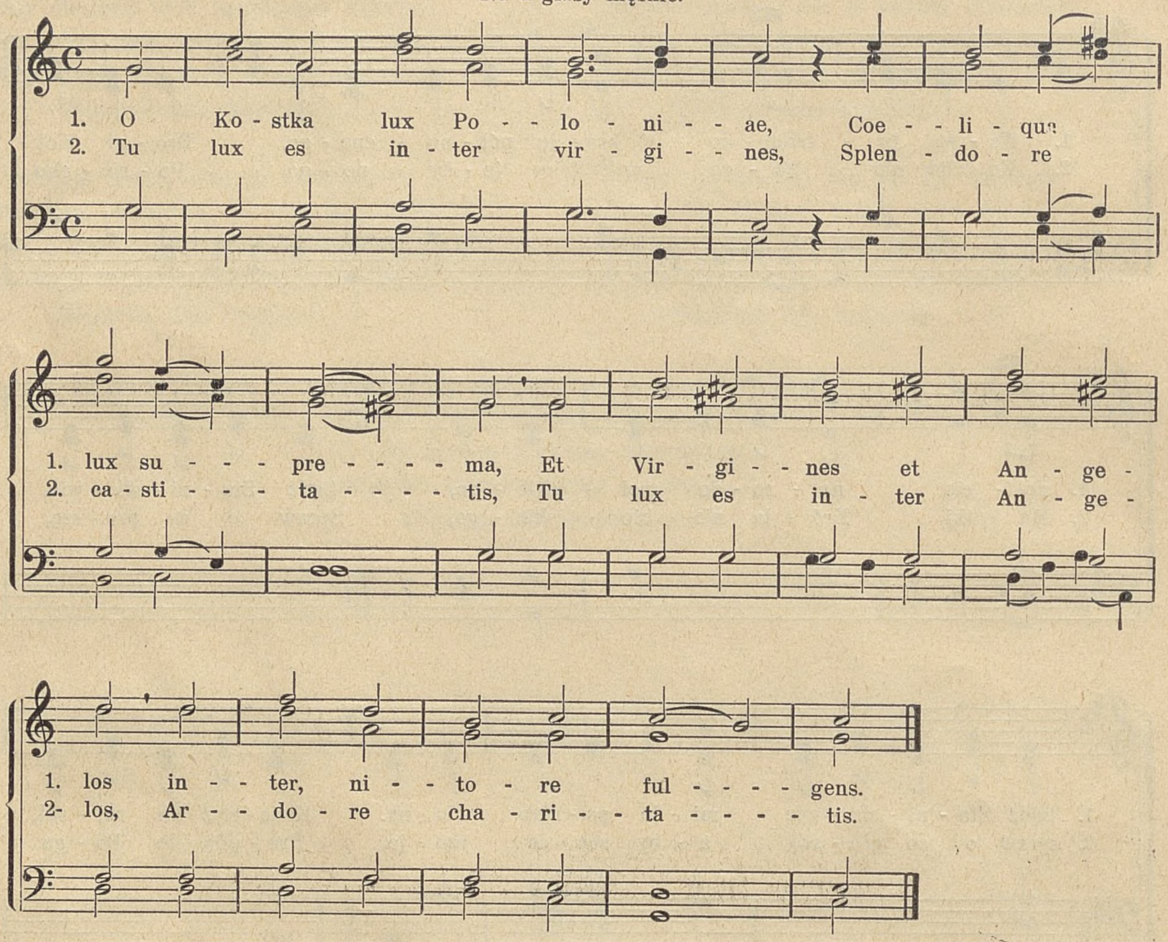
Ratuj nas ratuj Kostko Stanisławie,
Oddal precz od nas wszelakie bezprawie,
A przeważnemi u Boga prośbami
Racz się przyczyniać o Kostko za nami.

Niech Bóg łaskawy dla Twojej przyczyny,
Przebaczy nasze zdrożności i winy,
Niechaj w nieszczęściach udziela pociechy,
Które my słuszne ponosim za grzechy.

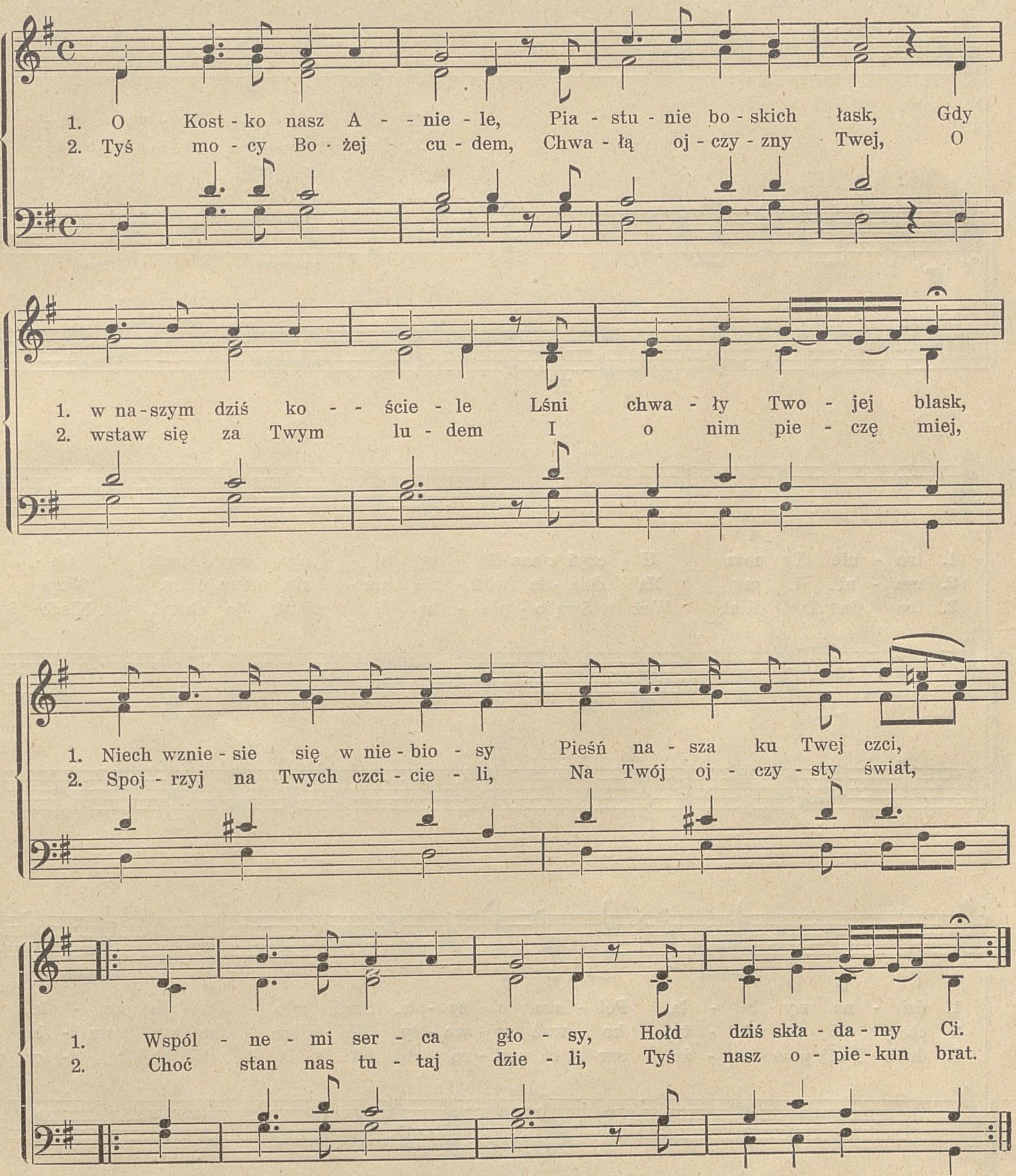
Najukochańszy Chrystusa piastunie,
I ziomków Twoich dzielny Opiekunie,
Odwracaj od nas karę i gniew Boski,
Przemień w pociechę frasunki i troski.

O Kostka lux Poloniae.

Na 4 głosy męskie.



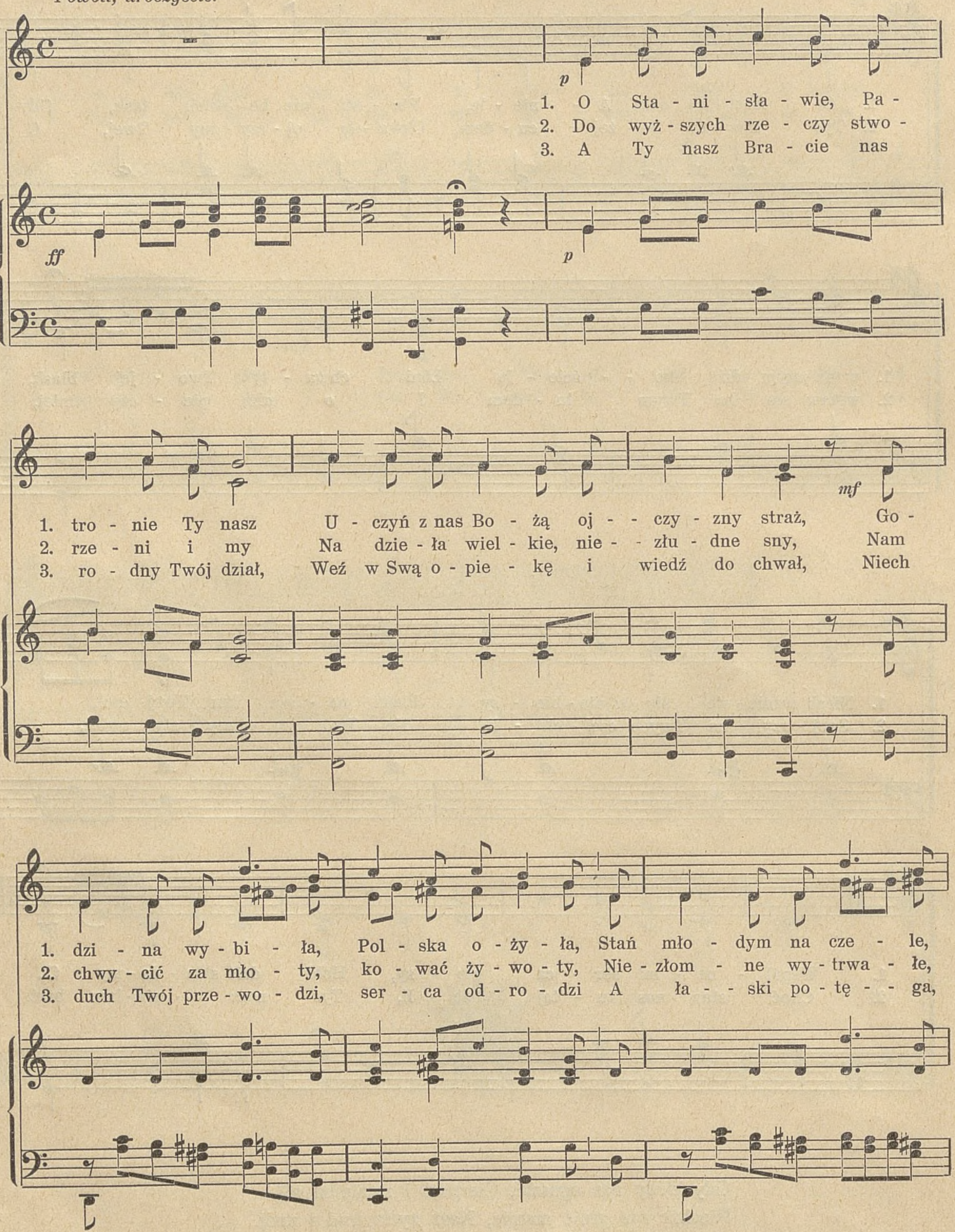
O Kostko nasz Aniele.

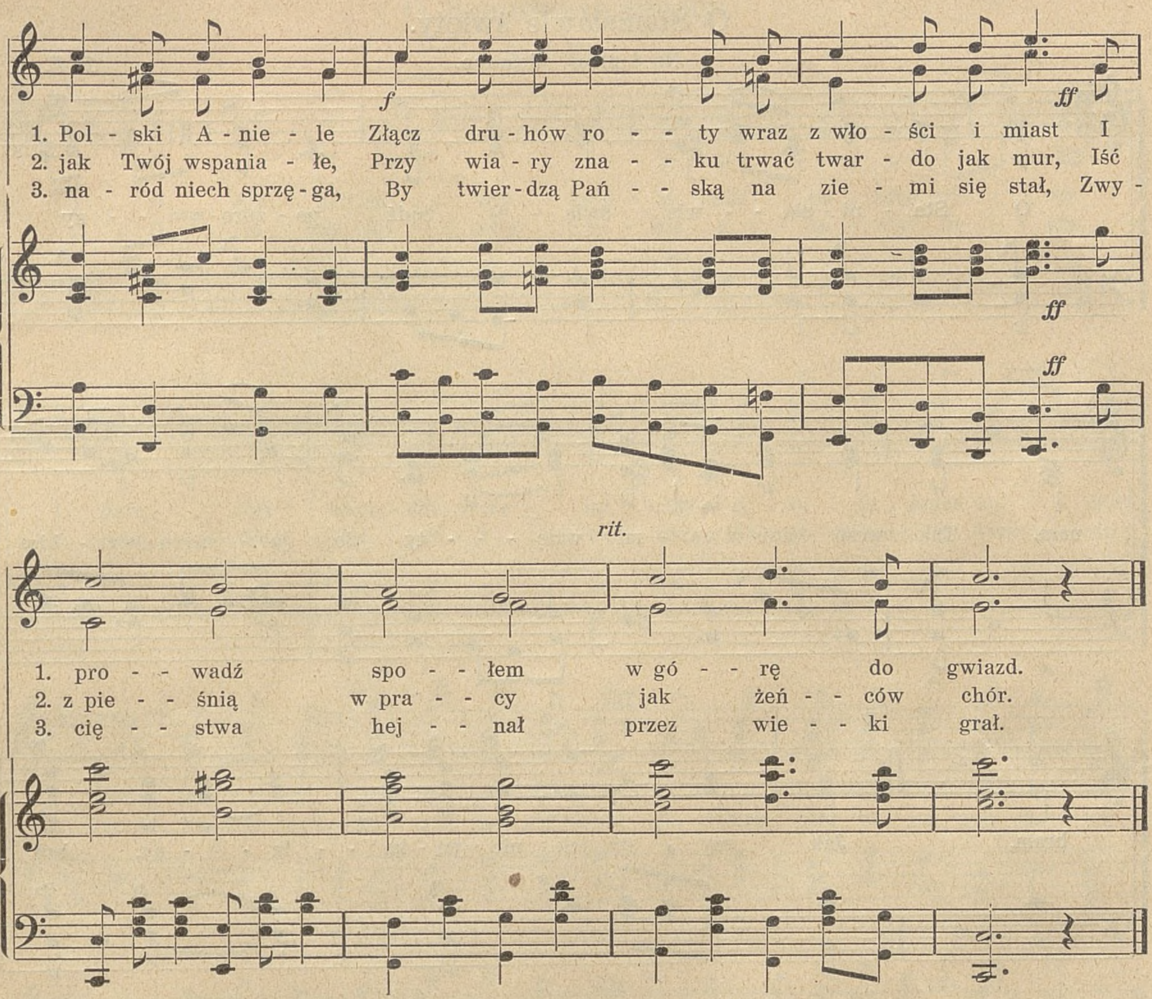


Gdy kiedy nas ogarnie, Cierpień i zwątpień rój,
Niechże nie ginie marnie, Nasz życia trud i znój.
Prowadź nas cnoty torem, Do Boga serca wznieś,
Iść chcemy za twym wzorem, Ty o łaskę proś.

O Stanisławie Patronie Ty nasz.

Powoli, uroczyście. X. A. P.

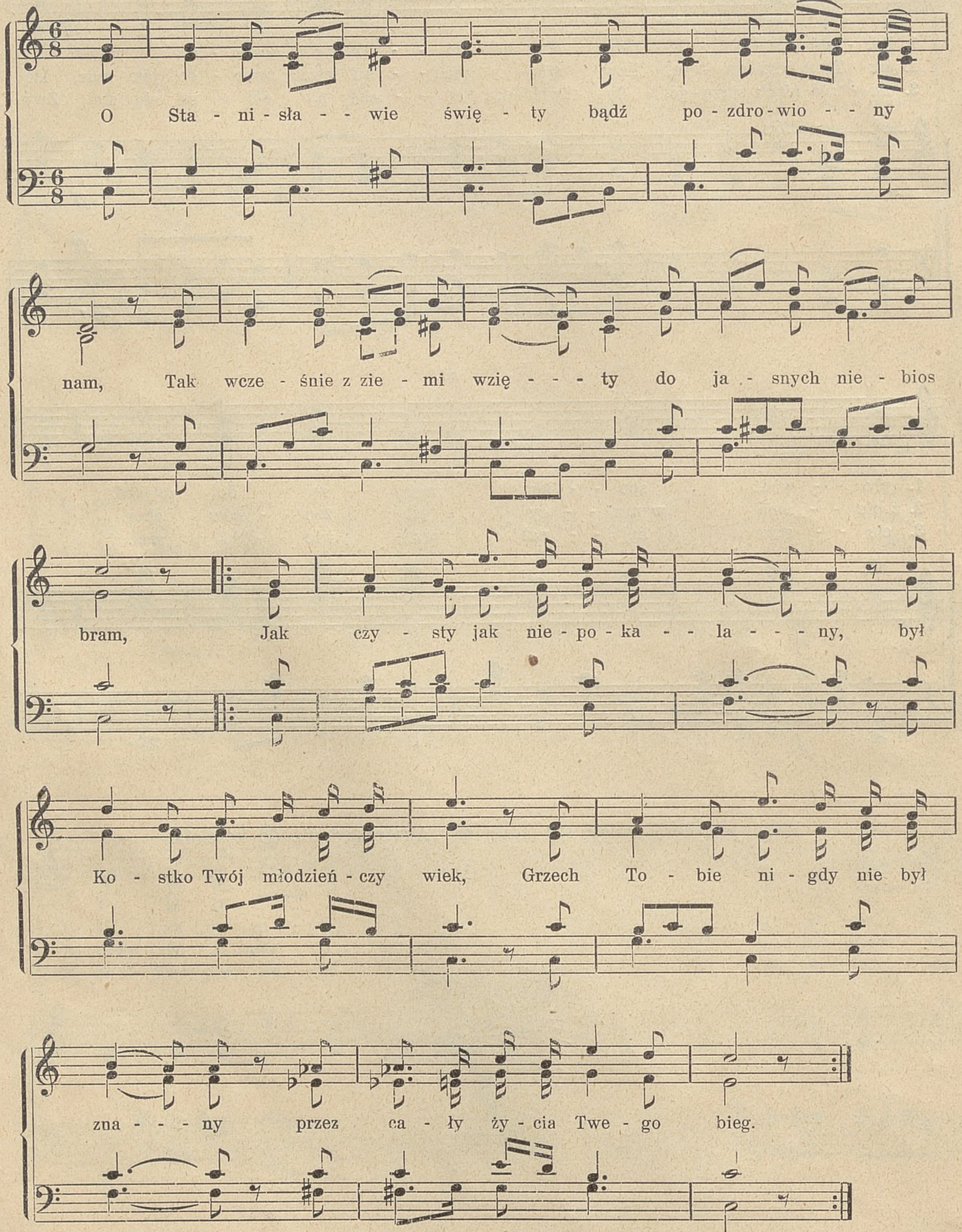




Pieśń powyższa nadaje się raczej na „Akademje" niż do kościoła.

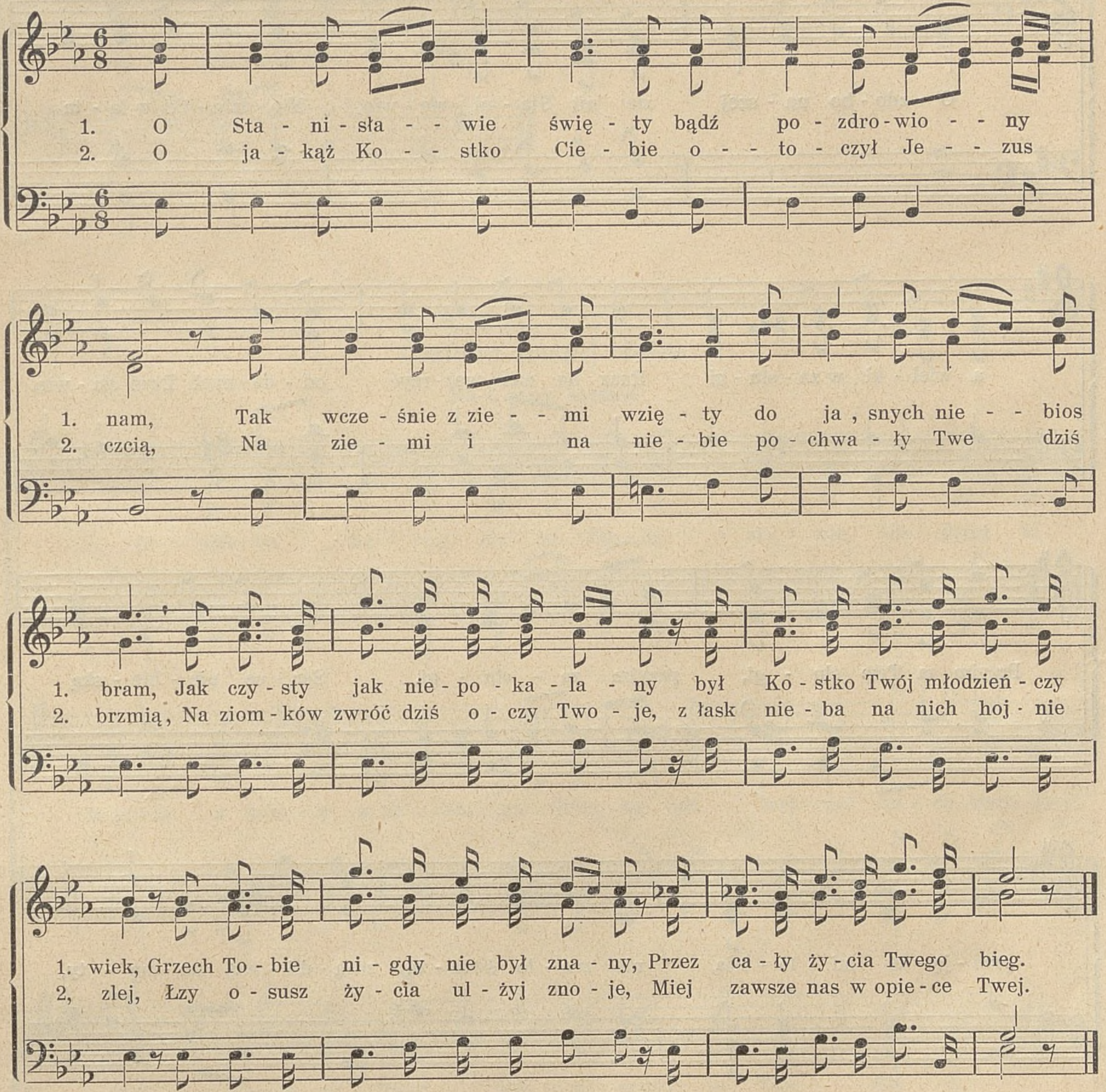
O Stanisławie święty.

Na 4 głosy mieszane. *T. F.*

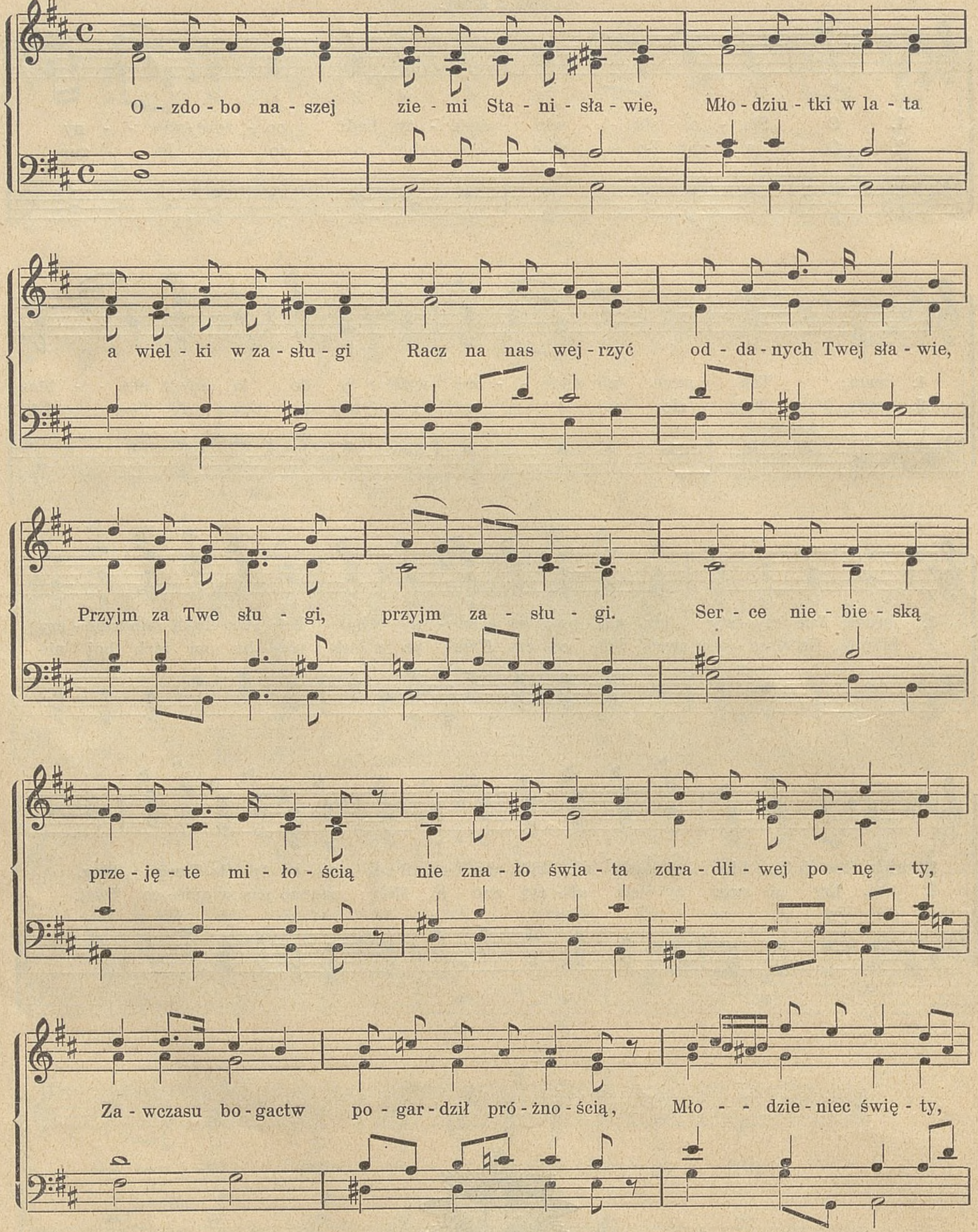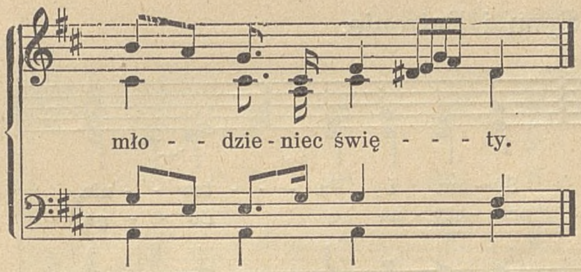


O Stanisławie święty.

Na 3 głosy.
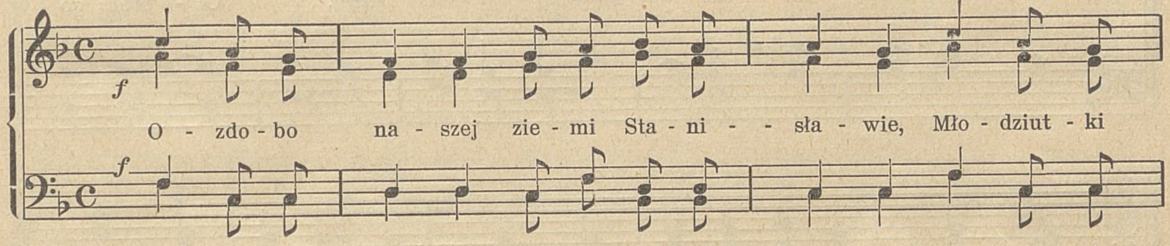


Ozdobo naszej ziemi.

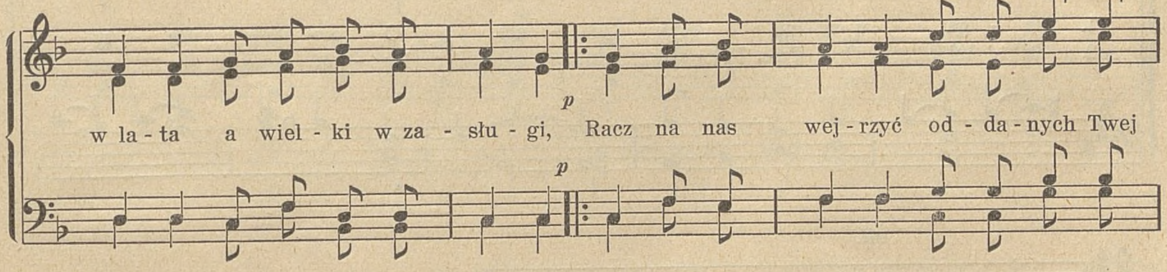


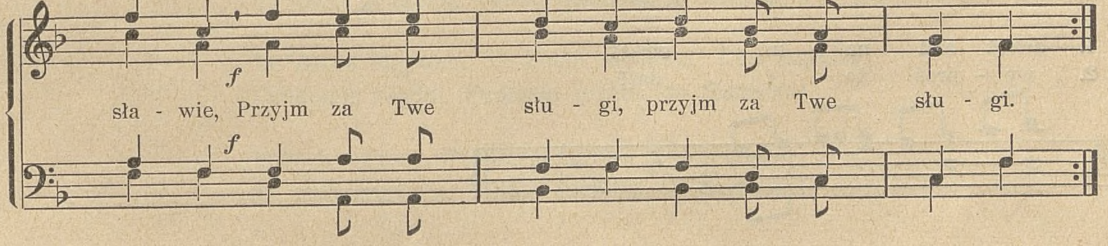


Ozdobo naszej ziemi.

Na 4 głosy męskie.



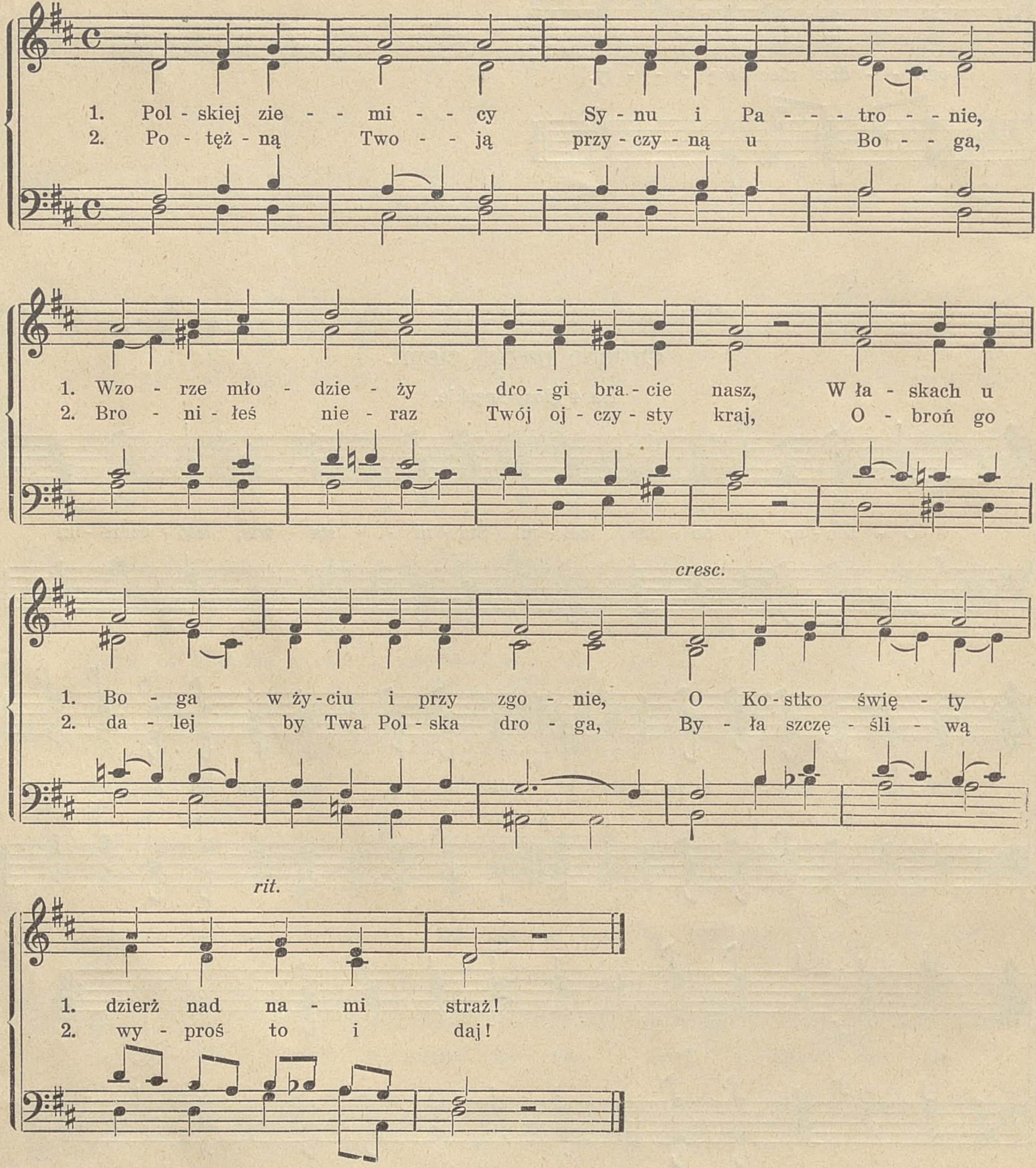




Młodzieńcze święty — wzorze niewinności,
Stoisz przy Bogu — przy Marji tronie:
Uproś nam cząstkę — gorącej miłości,
Terz i w zgonie.

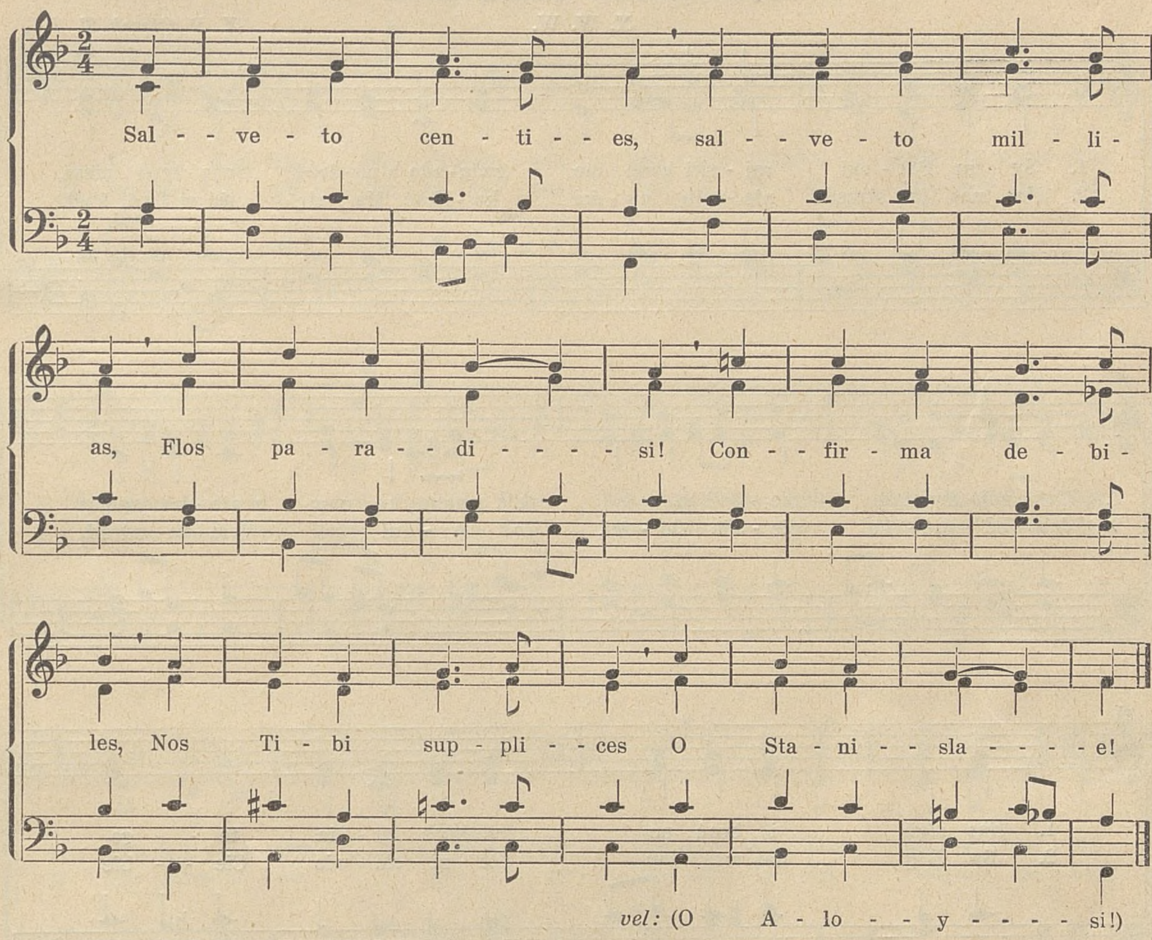
My Twoi słudzy — ufni w Twej przyczynie,
Niech Twej przeważnej — doznamy opieki:
Niechaj się z Tobą — w niebieskiej krainie,
Cieszym na wieki. Amen.

Polskiej ziemicy Synu i Patronie.



Szczególniej polskiej drogiej broń młodzieży,
By była pełną wiary, męstwa cnót,
Niech za Twym śladem całe życie bieży,
Do rzeczy wyższych, do niebieskich wrót!

Salveto centies.



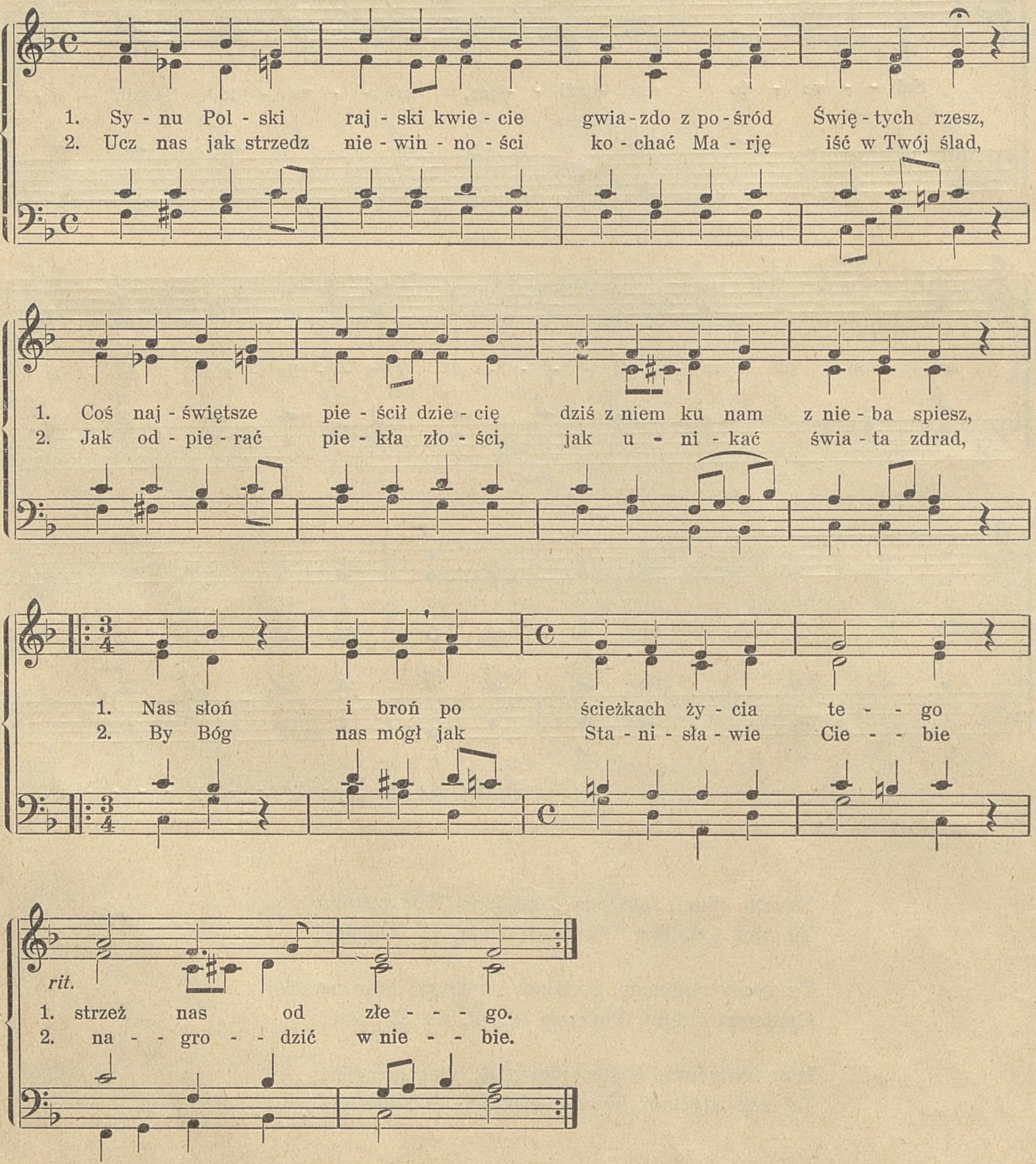
Salveto lilium, Candens convalium! Flos paradisi!
Tu coeli gaudium, Terrae delicium, O Stanislae!

Tu decus virginum, Et honor iuvenum! Flos paradisi!
Candorem virgini, Pudorem iuveni, da Stanislae!

Inter terrigenas, Mentis integritas, Flos paradisi!
Te fecit angelum, Virtute coelitum, O Stanislae!

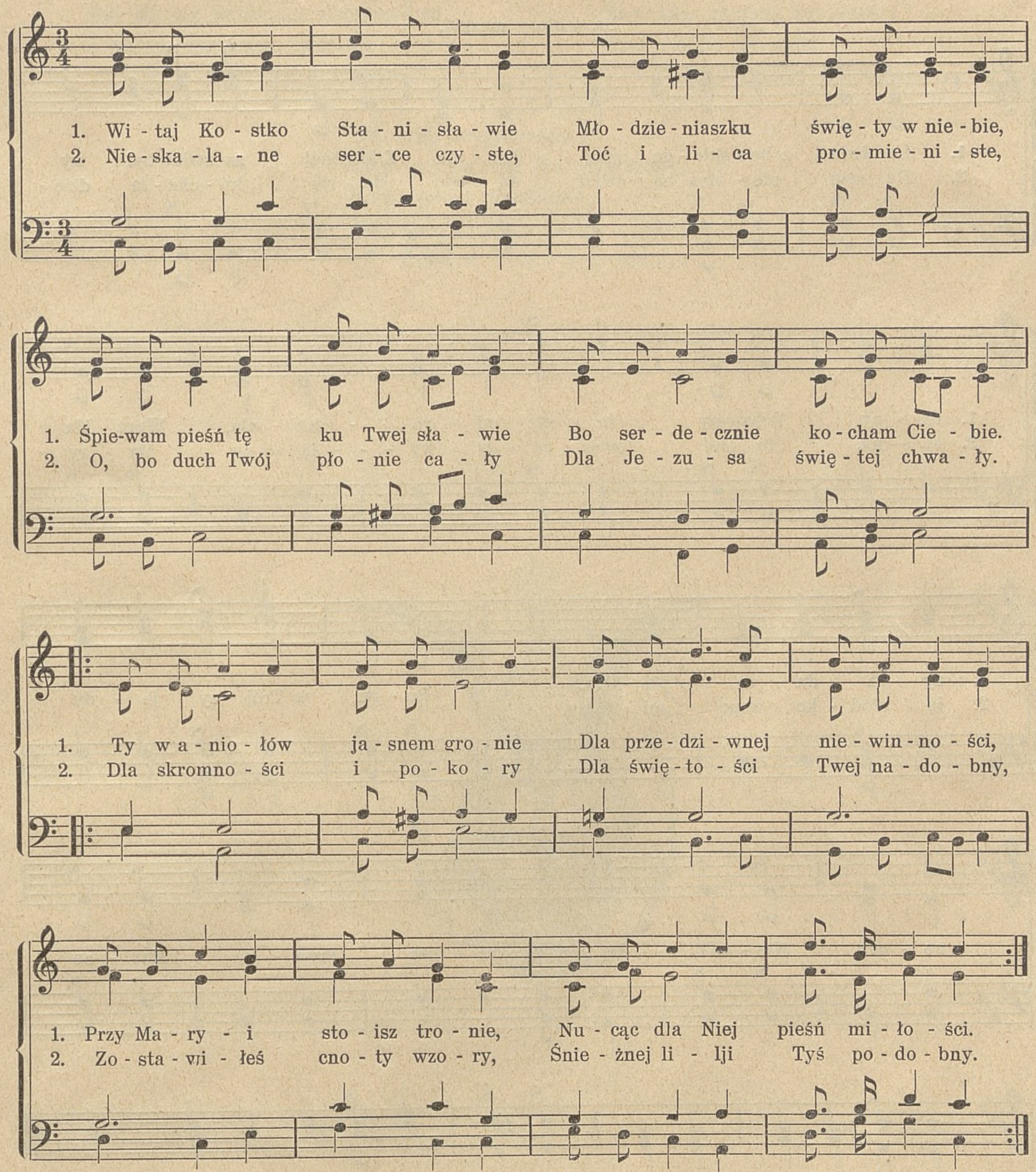
Synu Polski rajski kwiecie.

X. W. W. *X. P. Olesch T. J.*



W pracach naszych w życiu trudzie, przybądź nam z pomocą Twą,
Niech oparte na łask cudzie, serca się ku niebu rwą,
By tam gdzieś sam, Bóg kiedyś nas po zgonie, miał przy swym tronie.

Witaj Kostko Stanisławie.

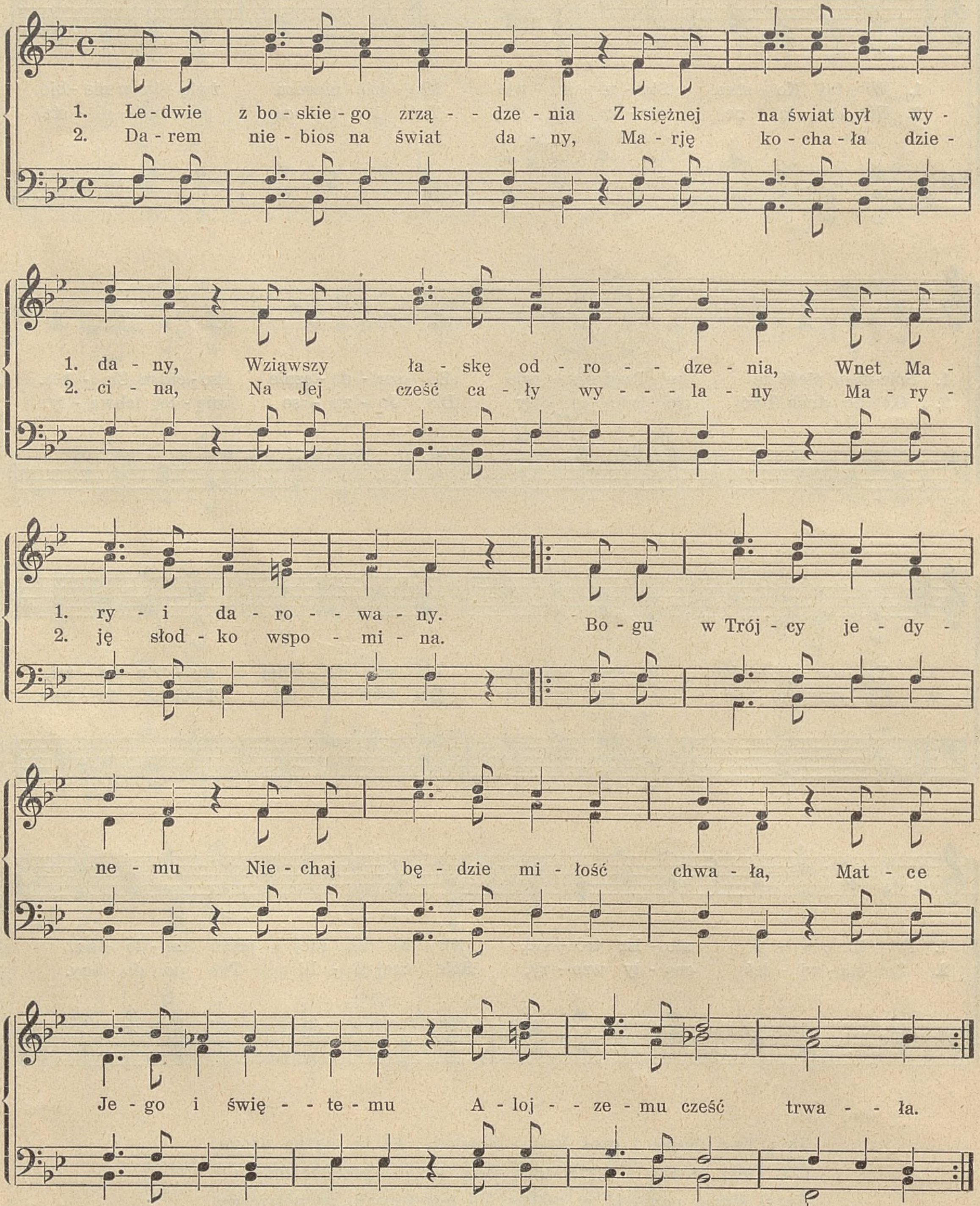


Złóż Twe dłonie i proś Boga; Powiedz, że tu ciężka droga,
Dla Twej prośby i wstawienia, Bóg udzieli przebaczenia,
Bożej Matce powiedz w niebie, Że jesteśmy tu w potrzebie,
Że tu żalów łez kraina, Niech nas wspiera Jej przyczyna.

A w ostatniej życia chwili Spraw, abyśmy zasłużyli,
Tak umierać jak Ty święcie, W Matki Bożej „Wniebowzięcie“,
O Ty, polski nas Patronie, Marję proś Niepokalaną:
Niech od złego nam osłoni Polską młodzież ukochaną.

Hymn ku czci św. Alojzego.

Na 4 głosy męskie.



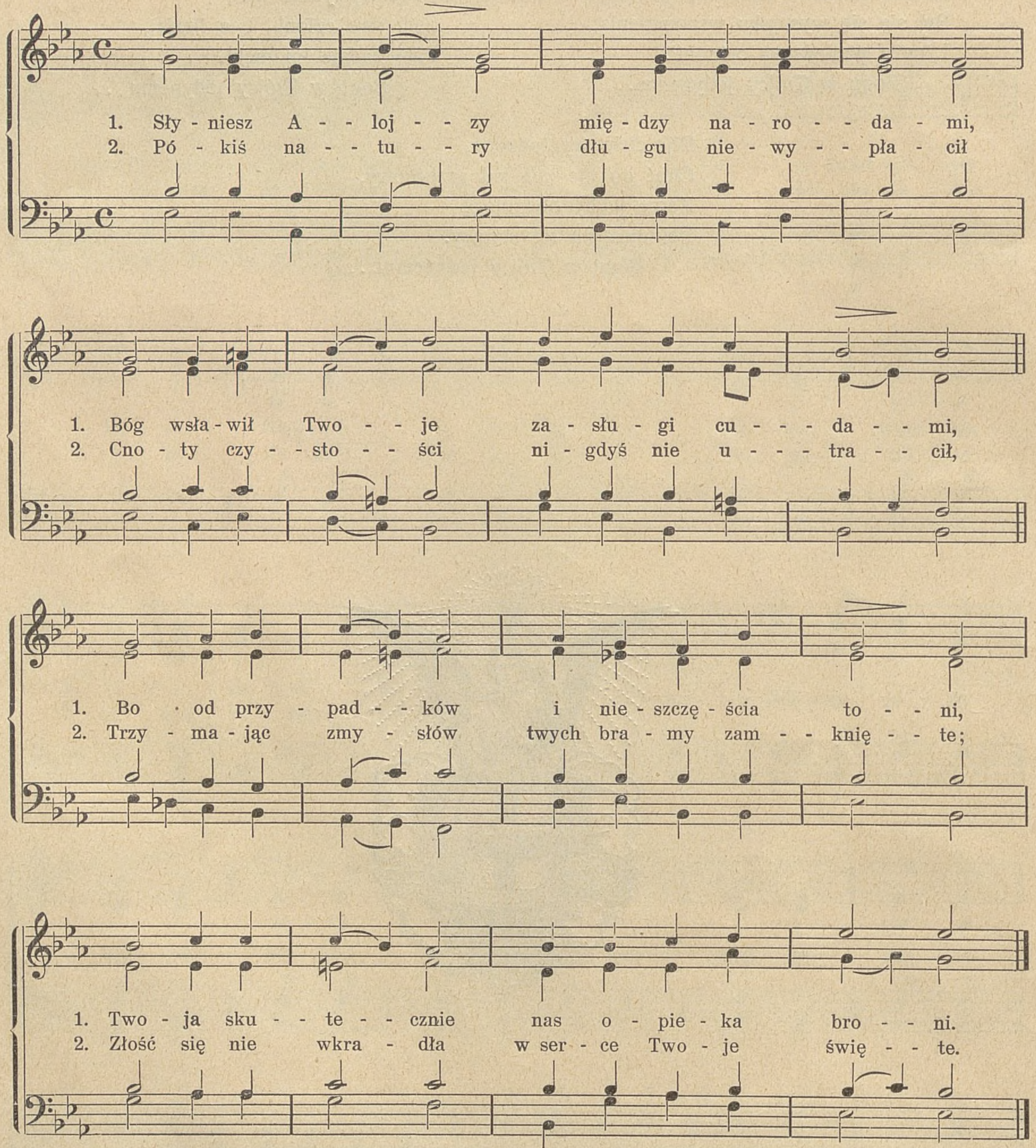
Niczem nie zmazał sumienia,
Oczom wolności zabronił,
Bał się się występku wspomnienia,
I kwiat panieństwa ochronił.
Bogu w Trójcy jedynemu...

Niema Męczennik miłości,
Okrutnej tyrana ręki,
Sam swe członki bez litości,
Rani zadaje im męki.
Bogu w Trójcy jedynemu...

Bije ciało wygłodzone,
Choć go nie zna jad grzechowy,
Karze jakby obwinione
Pokutnik na się surowy.
Bogu w Trójcy jedynemu...

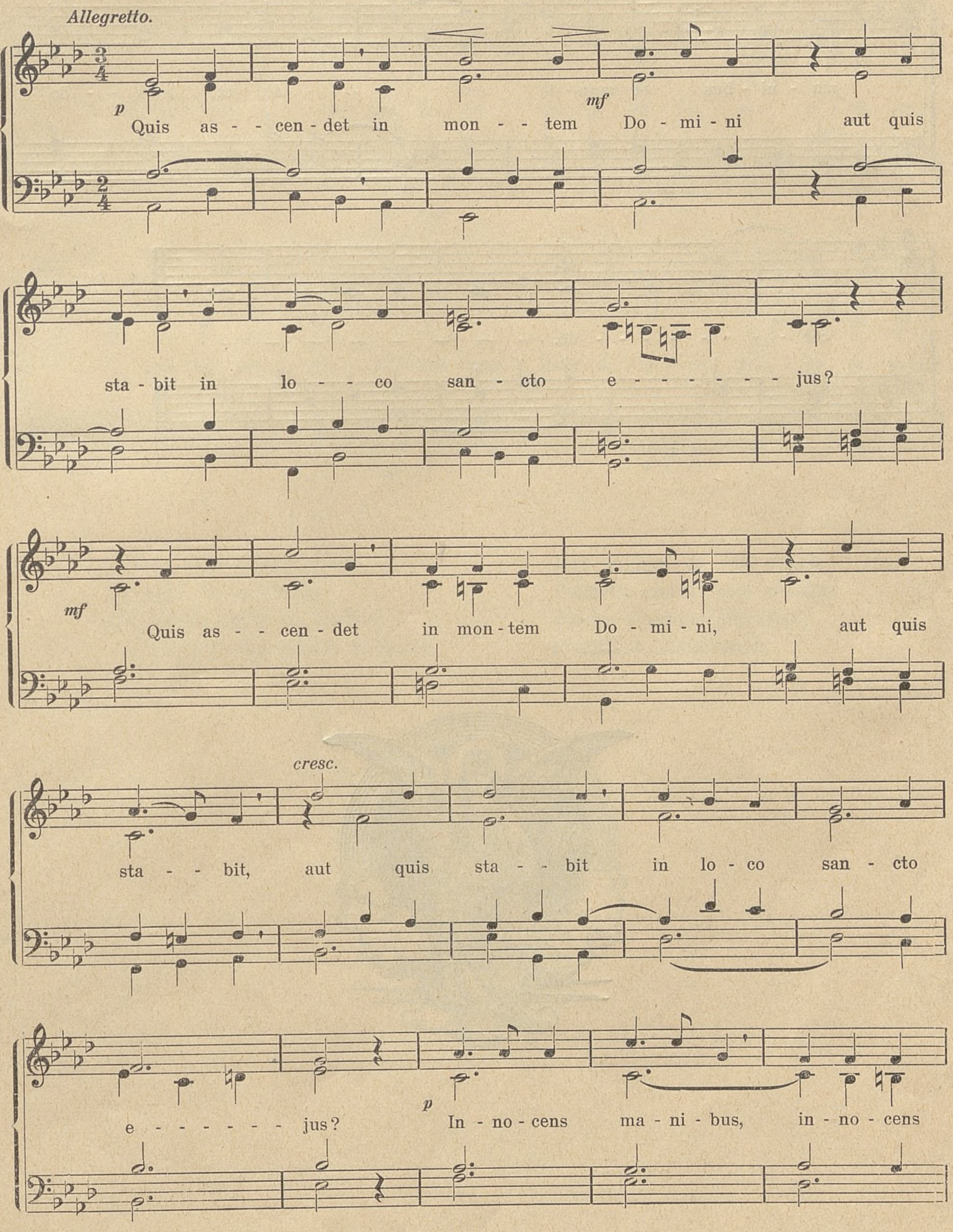


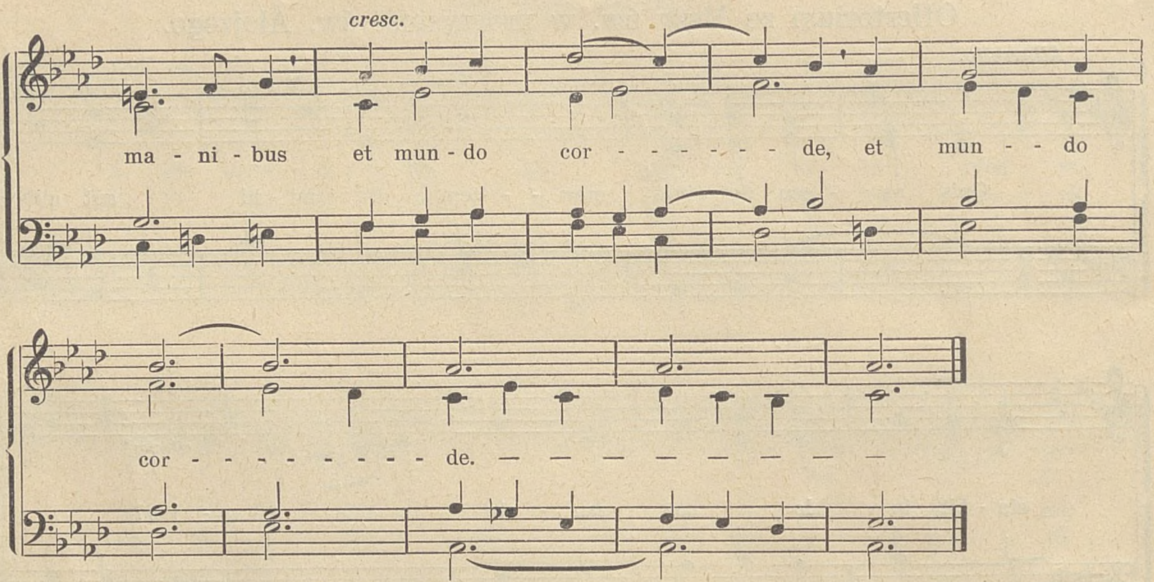
Słyniesz Alojzy.



Ciebie Rzym szkolnej młodzi za patrona
Obrał: Tyś dzielna od pokus obrona;
Wszystkich nas od nich miej w szczególnej straży
Niech żyjem Bogu bez ciężkiej obrazy. Amen.

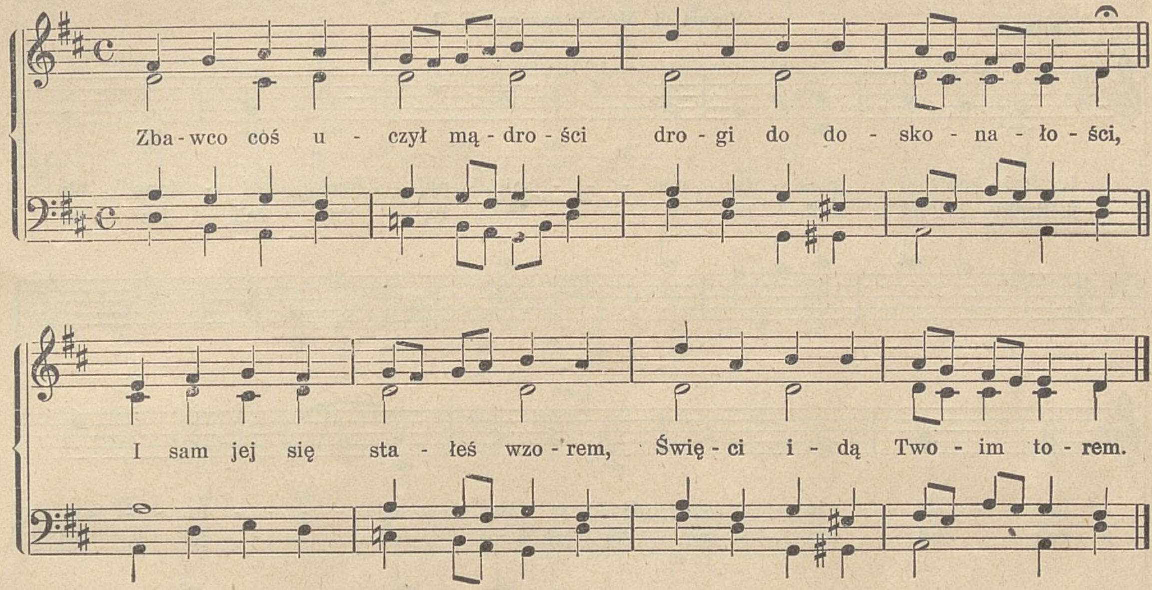
Offertorium ze Mszy św. w uroczystość św. Alojzego.




cresc.
ma - ni - bus et mun - do cor - - - - - - - de, et mun - - do
cor - - - - - - - - - de.


POKÓJ WAM!

Do św. Alfonsa Rodriguesa.



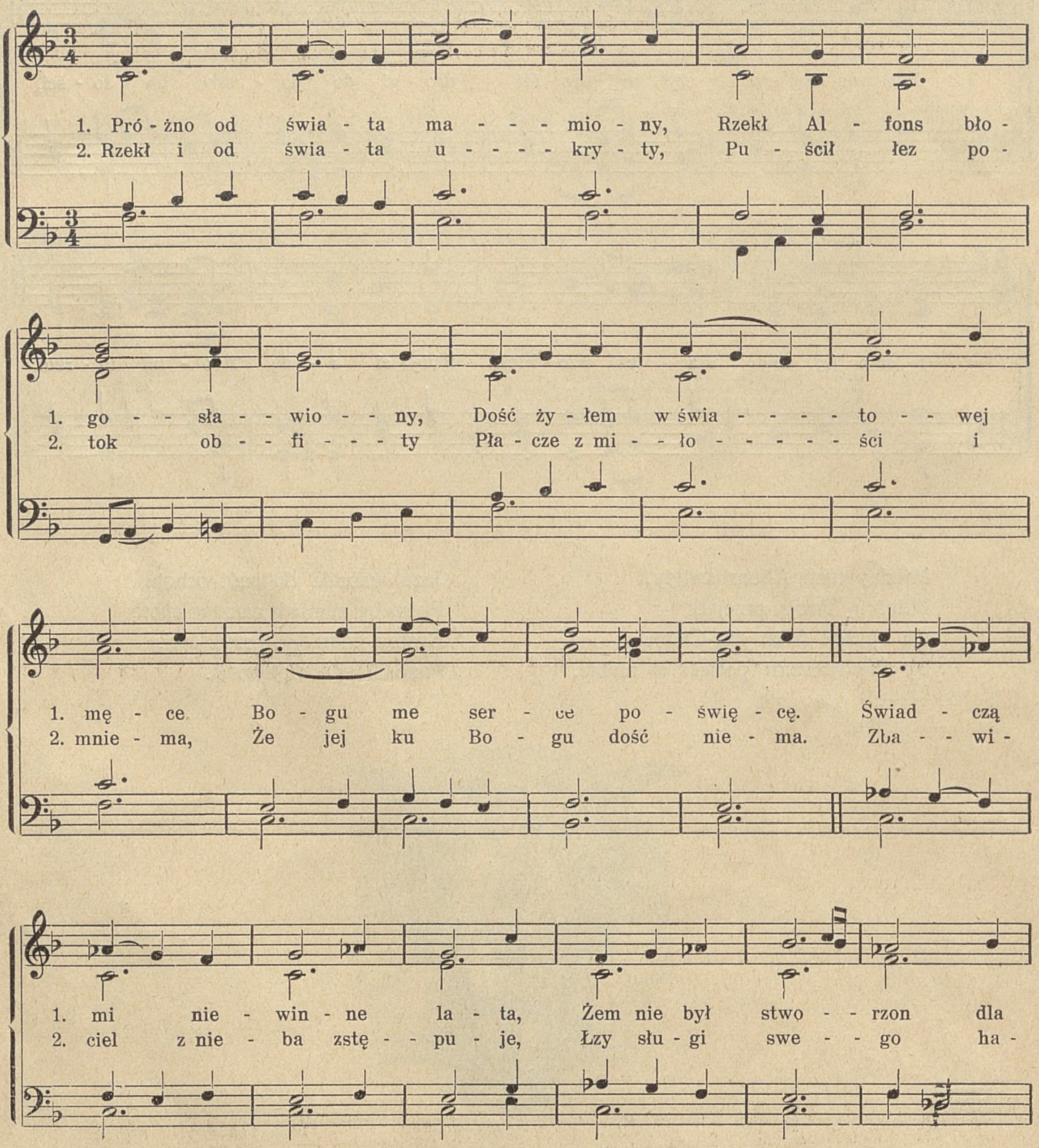
Między temi Alfons święty,
Miłością Twoją przejęty
Co opuścił świat dla Ciebie
By Cię wiecznie posiąść w niebie.
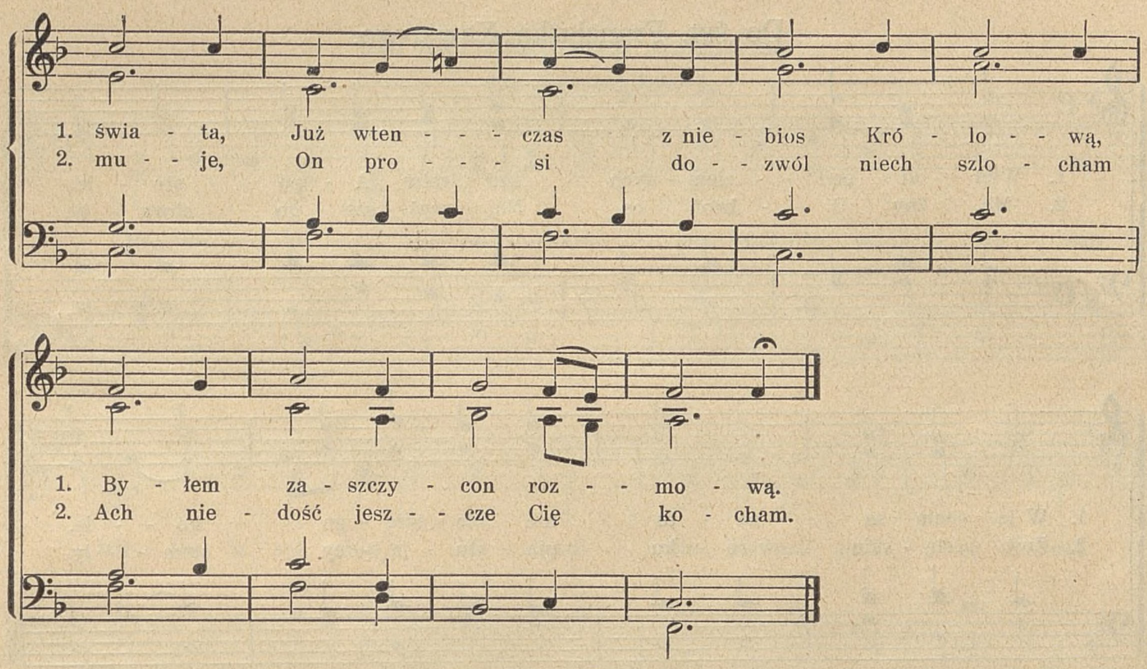
Jezu wzbudź do cnót ochotę
Potrzebę zamień nam w cnotę
Byśmy zdarzone przykrości,
Ponosili w cierpliwości.

Próżno od świata mamiony.

Słowa O. Morelowskiego T. J.

Andante.





Gniewa się na się i sroży
Wymyśla męki i mnoży,
Gniewliwa miłość za Boga
Słodką jest Jemu choć sroga.

Dość tej Alfonsie srogości,
Dość już gniewliwej miłości,
Rzekł Chrystus i tam go wzywa,
Gdzie miłość bez łez przebywa.

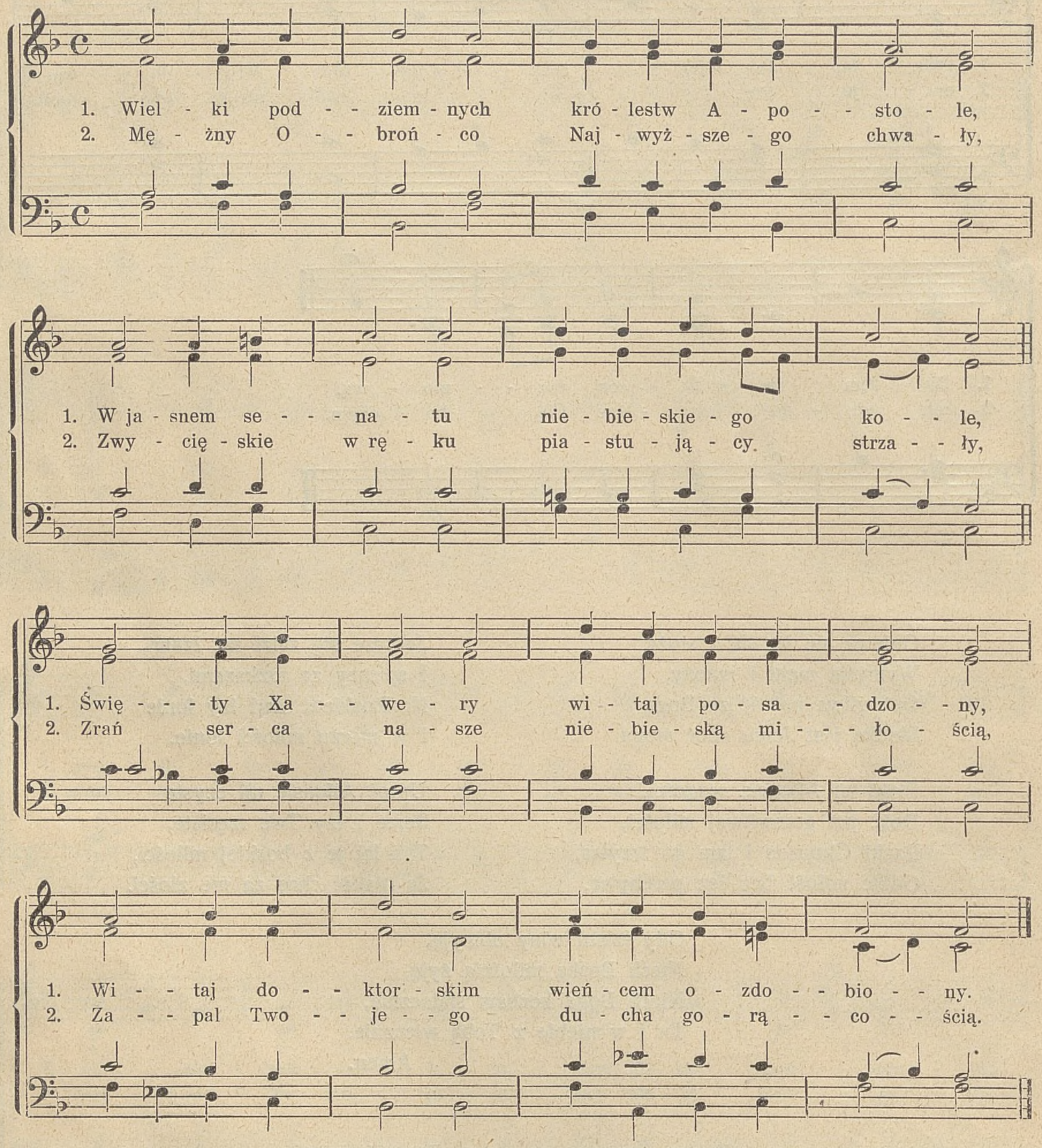
Jeszcze się zalał raz łzami,
I spieszy za rozkazami,
Na Boskiem otarł łzy łonie
I w morzu miłości tonie.

Uproś Alfonsie mi czyste
Serce i łzy Twe rzęsiste,
Tyś lał je z boskiej miłości,
Ja płakać chcę za me złości.

Gdy łzami winy obmyję,
Niech Boską miłością żyję,
Niech Boga kocham statecznie,
Tu i w niebie z Tobą wiecznie.
Amen.

(Wiersz napisany na urocz. Beatyfikacyjną).

Do św. Franciszka Xawerego.



Przedwiecznych cudów bogata skarbnico,
Chromych podporo i ślepych źrenico.
Użycz Boskiego światła i pomocy,
Tym, którzy błądzą na wiecznej północy.

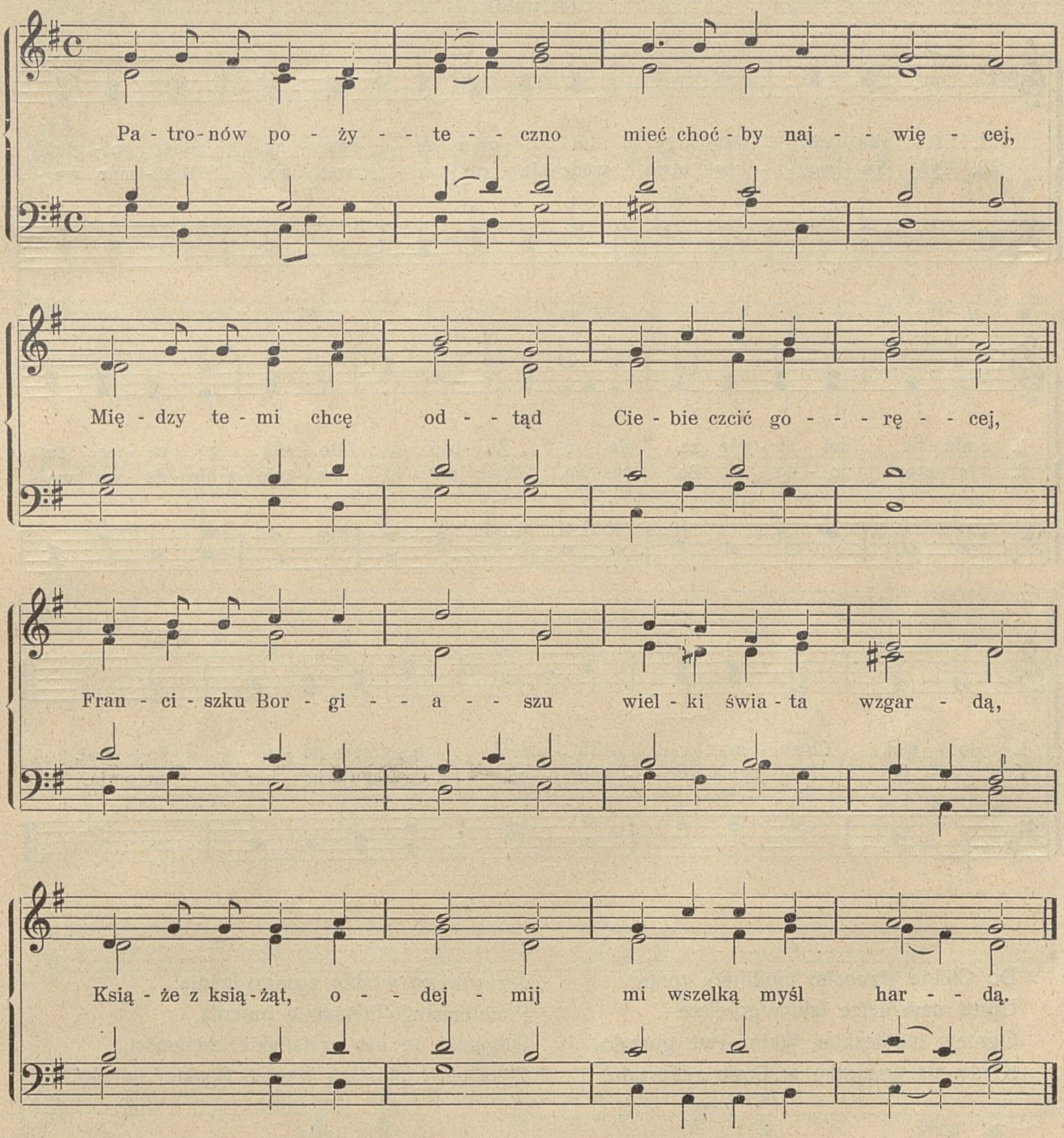
Wspomożycielu na morzu tonących,
Bezpieczny porcie okrętów płynących,
Którzy po morzu świata żeglujemy,
Podaj nam rękę niechaj nie toniemy.

Ucieczko pewna chorobą złożonych,
Słodka pociecho ludzi utrapionych,
Przyjmij do Twojej tęskniących opieki,
Zjednaj wesele trwające na wieki.

Mocna kolumno kościoła naszego,
Zakonodawco ludu dalekiego,
Wspieraj nas Twoją przemożną przyczyną,
Gdy śmierć ostatnią pogrozi ruiną.

Do św. Franciszka Borgiasza.

(10. października).



Daj miłość do modlitwy nią nienasycony,
Częstokroć dziesięć godzin na niej zatopiony,
Uproś smak w Sakramencie ołtarza chętliwy
Prawdziwy Jego czciciel i znacz niewątpliwy.

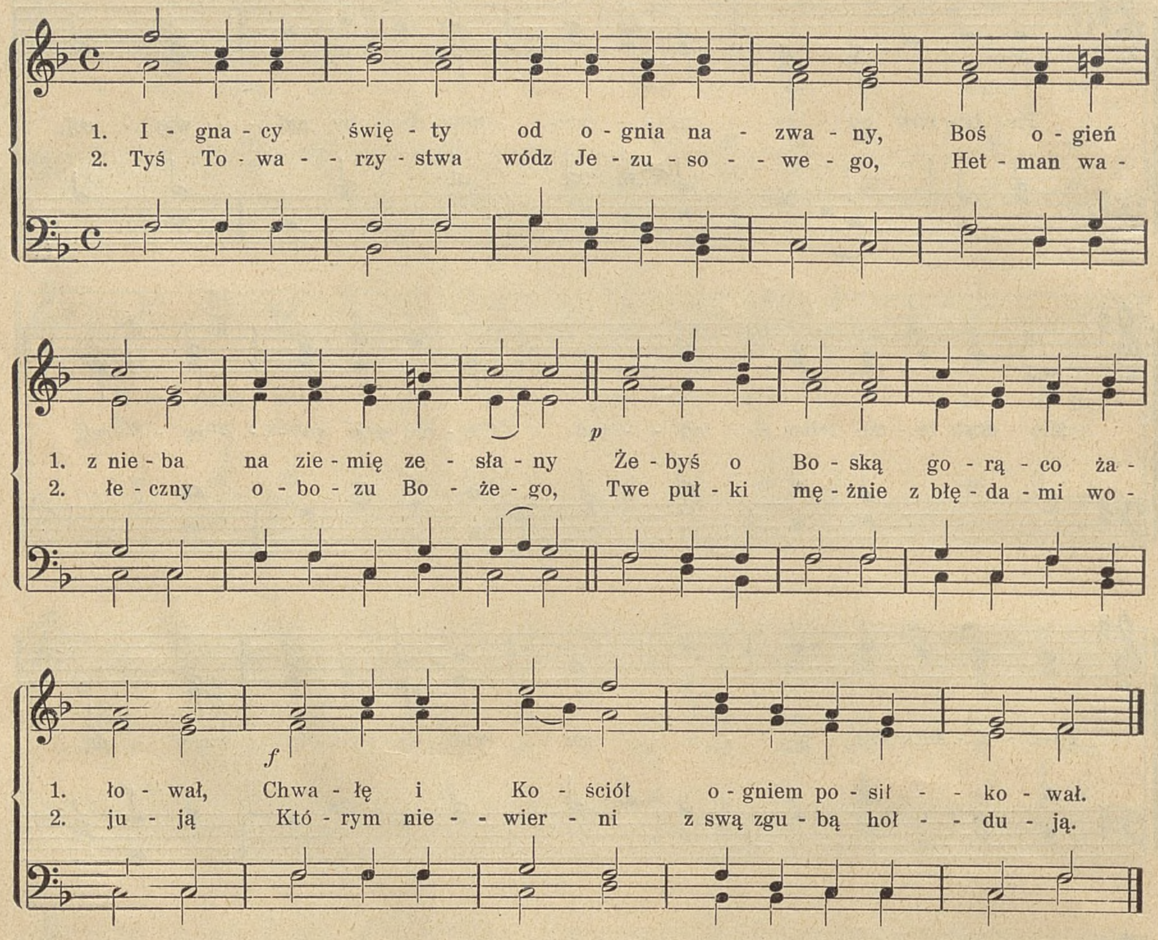
A broń takowej śmierci jaką miał przy tobie
Uparty grzesznik nie chcąc nawrócić się k' sobie,
Gdzie mu z krzyża krwią Jezus, pluszcząc potę-
[pienie,
Masz z niej rzekł, kiedy nie chcesz być szła
[na zbawienie.

Do tego by nie doszło w łaskę u Marji
Wpraw mię, której obrazy Polskiej Prowincji
Trzy przysłałaś do Łucka, Kalisza, Krakowa
Tak będzie moja dusza na wieczność gotowa.

Wiersz O. Karola Żółkiewskiego T. J.

Do św. Ignacego Lojoli.

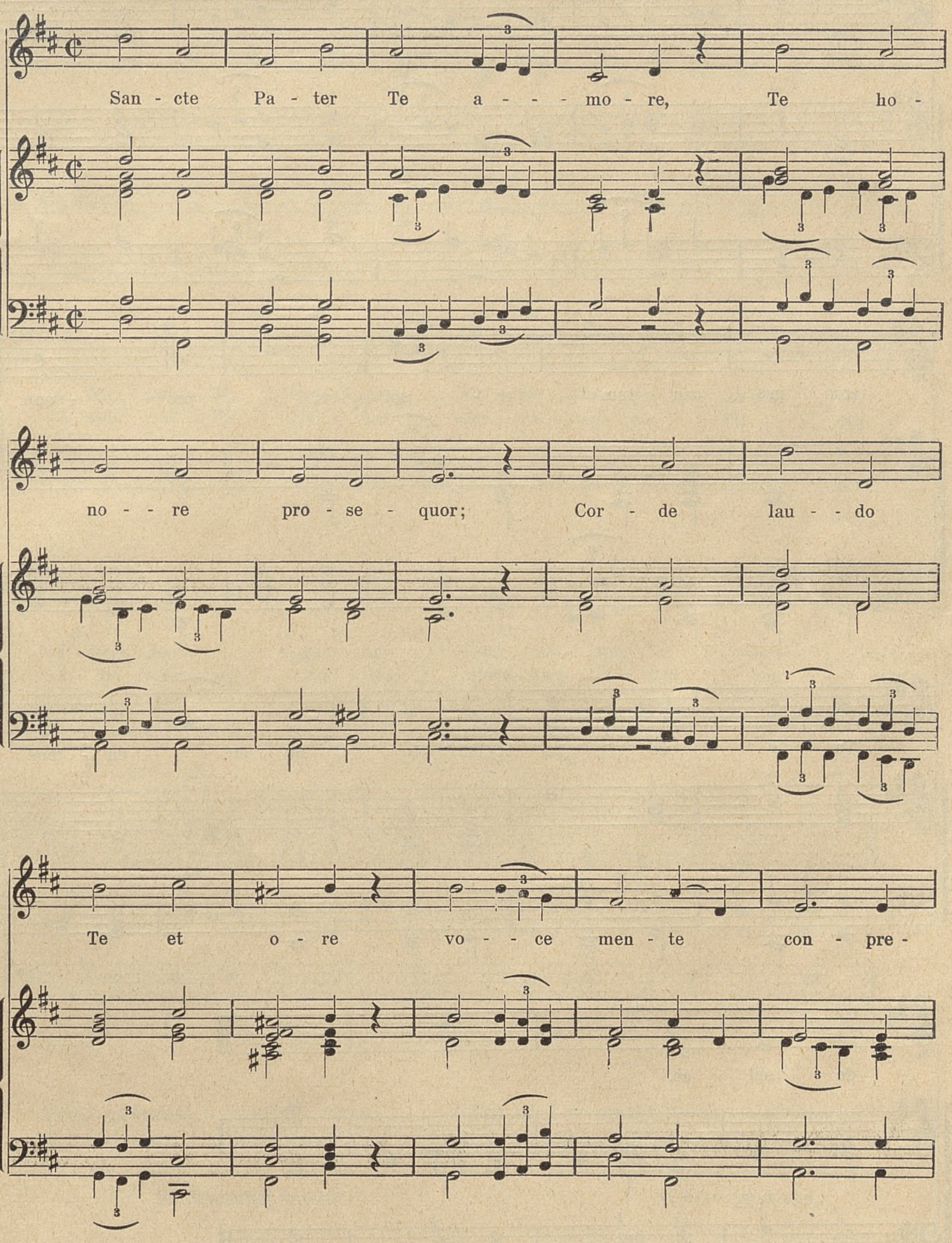
(31 lipca)

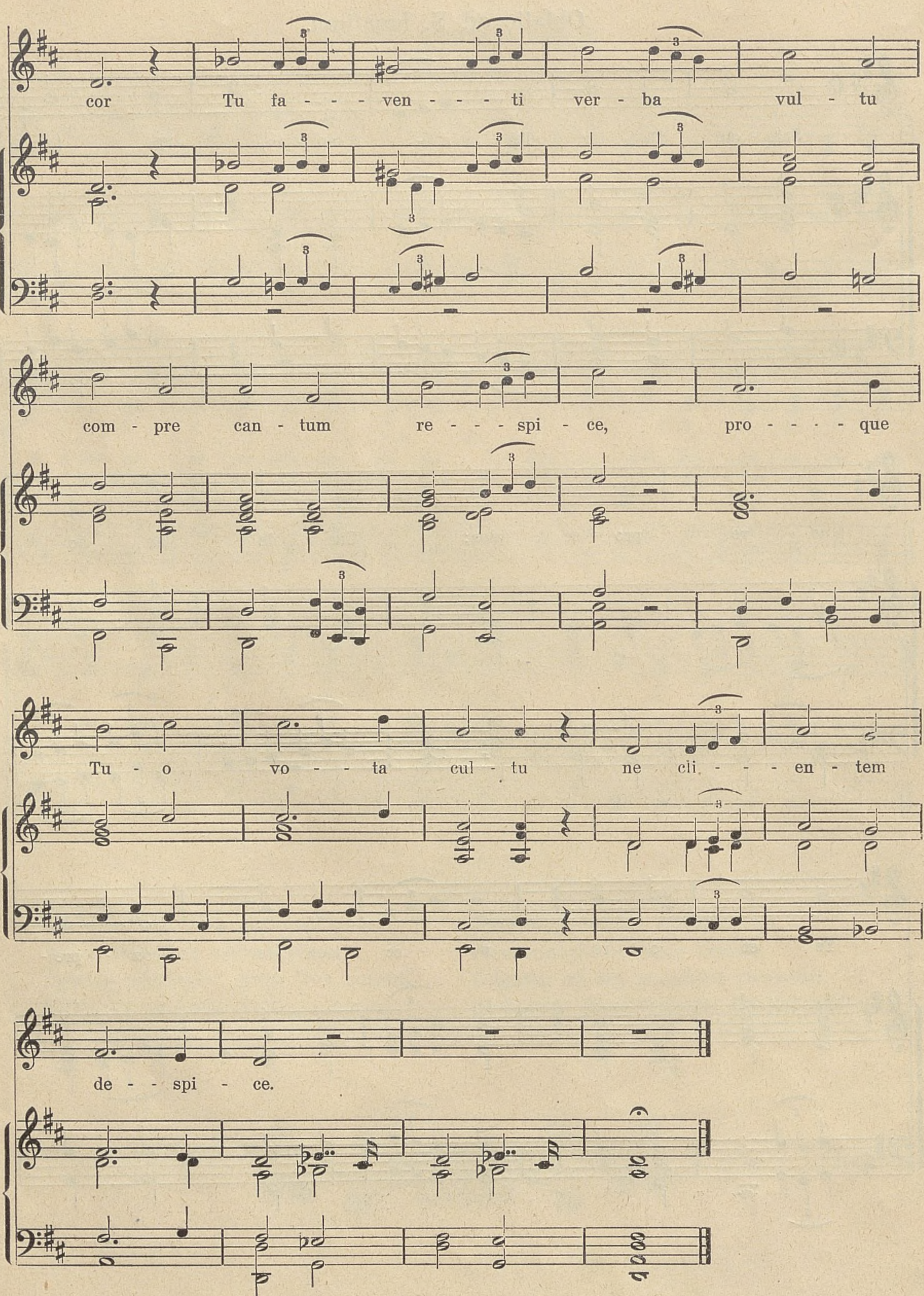


Do Ciebie wznosim modlitwy gorące
Uproś nam serce takim gorejące
Ogniem niebieskim, jakim Twe gorzało,
Kiedy się wszystko w Bogu zanurzało.

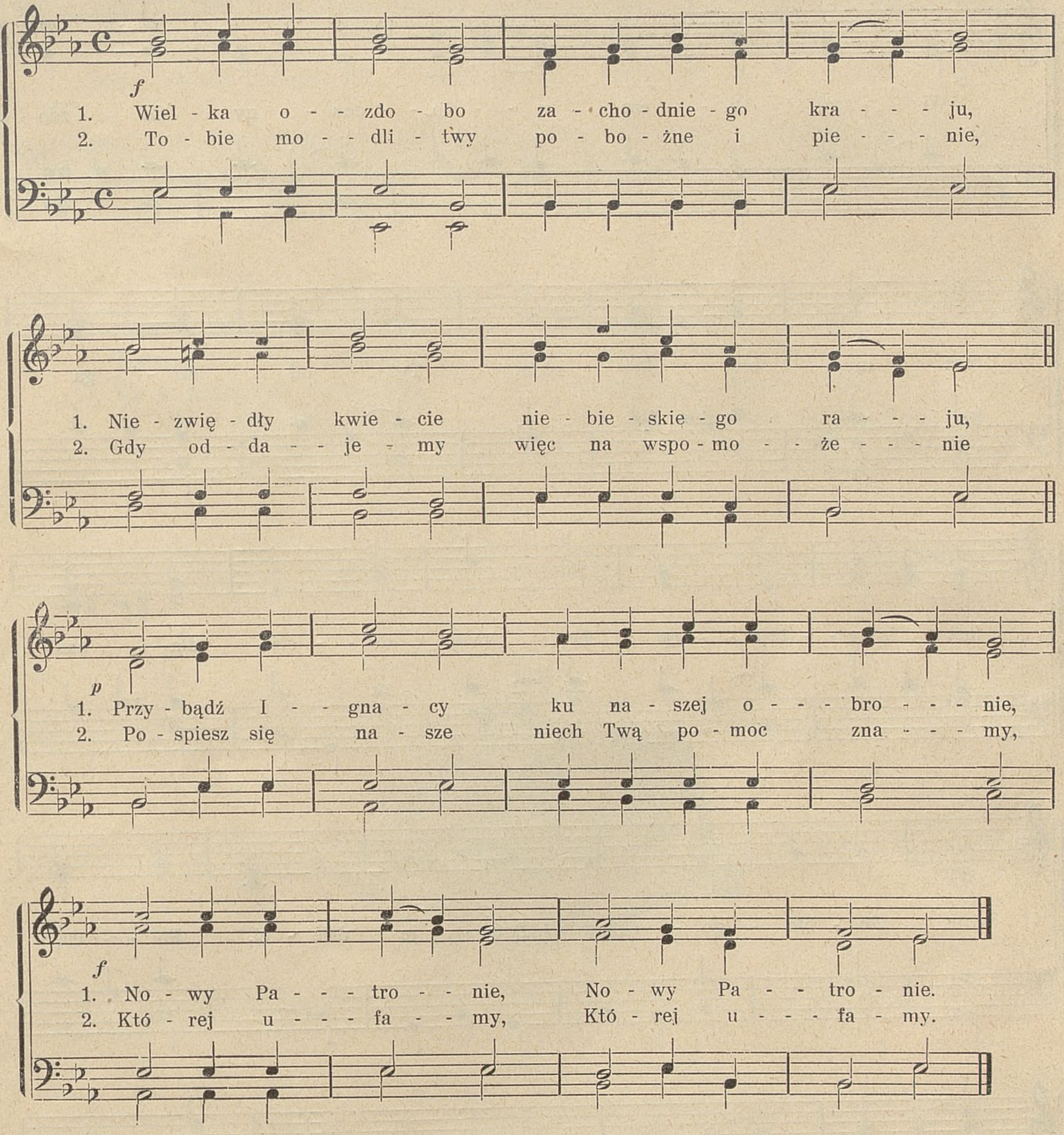
Jezusowego wodzu zgromadzenia,
Płomienistego hetmanie imienia,
Odganiaj od nas szatańskie chciwości,
Zbawienny płomień wznieć Boskiej miłości.

Oblatio ad S. Ignatium.




cor Tu fa - - - ven - - - ti ver - ba vul - tu
com - pre can - tum re - - - spi - ce, pro - - - - que
Tu - o vo - - - ta cul - tu ne cli - - - en - tem
de - - spi - ce.

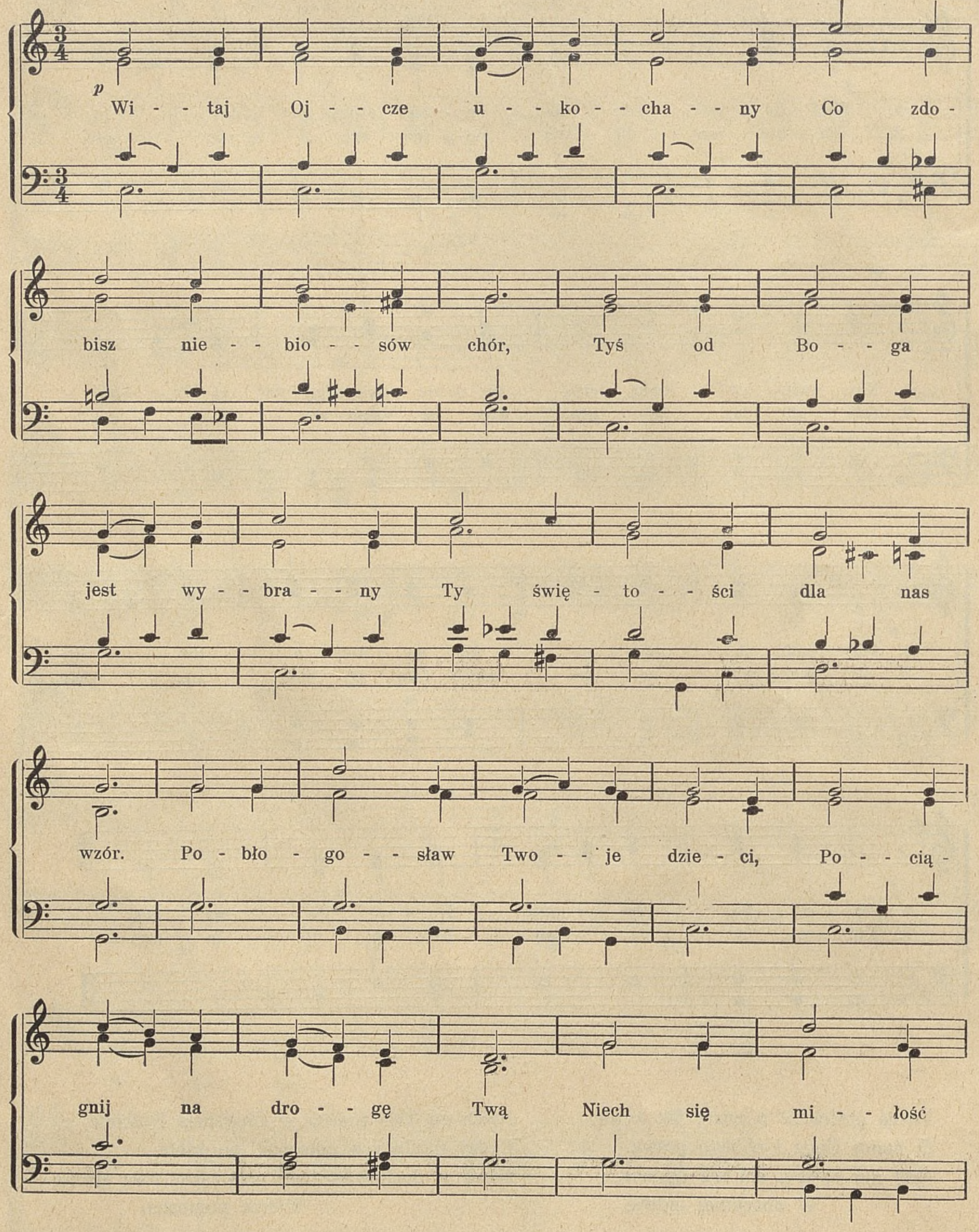
Wielka ozdobo zachodniego kraju.
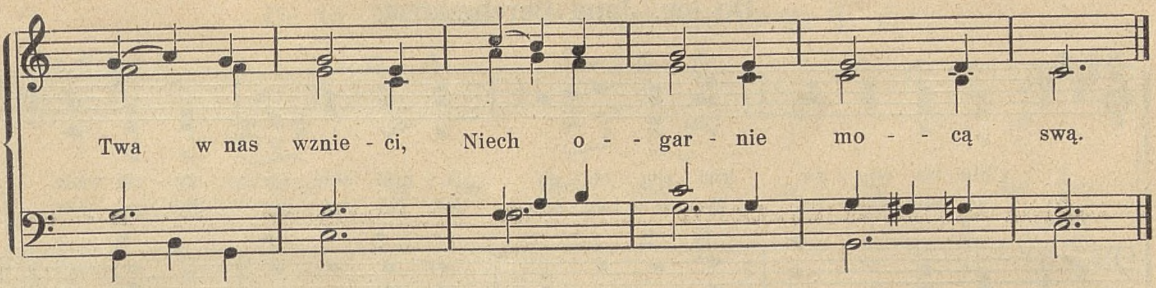


Twoja gorliwość o wiarę jak żywa,
O honor Boga i o Jego prawa,
Nikt nie opisze, ani nie opowie
W obszernej mowie.

Niech za Twą prośbą w Chrystusa Kościele,
Ludzi cnotliwych pomnaża się wiele,
Niech w duchowieństwie pobożność trwa mocna
Wierze pomocna.

Witaj Ojcze ukochany.



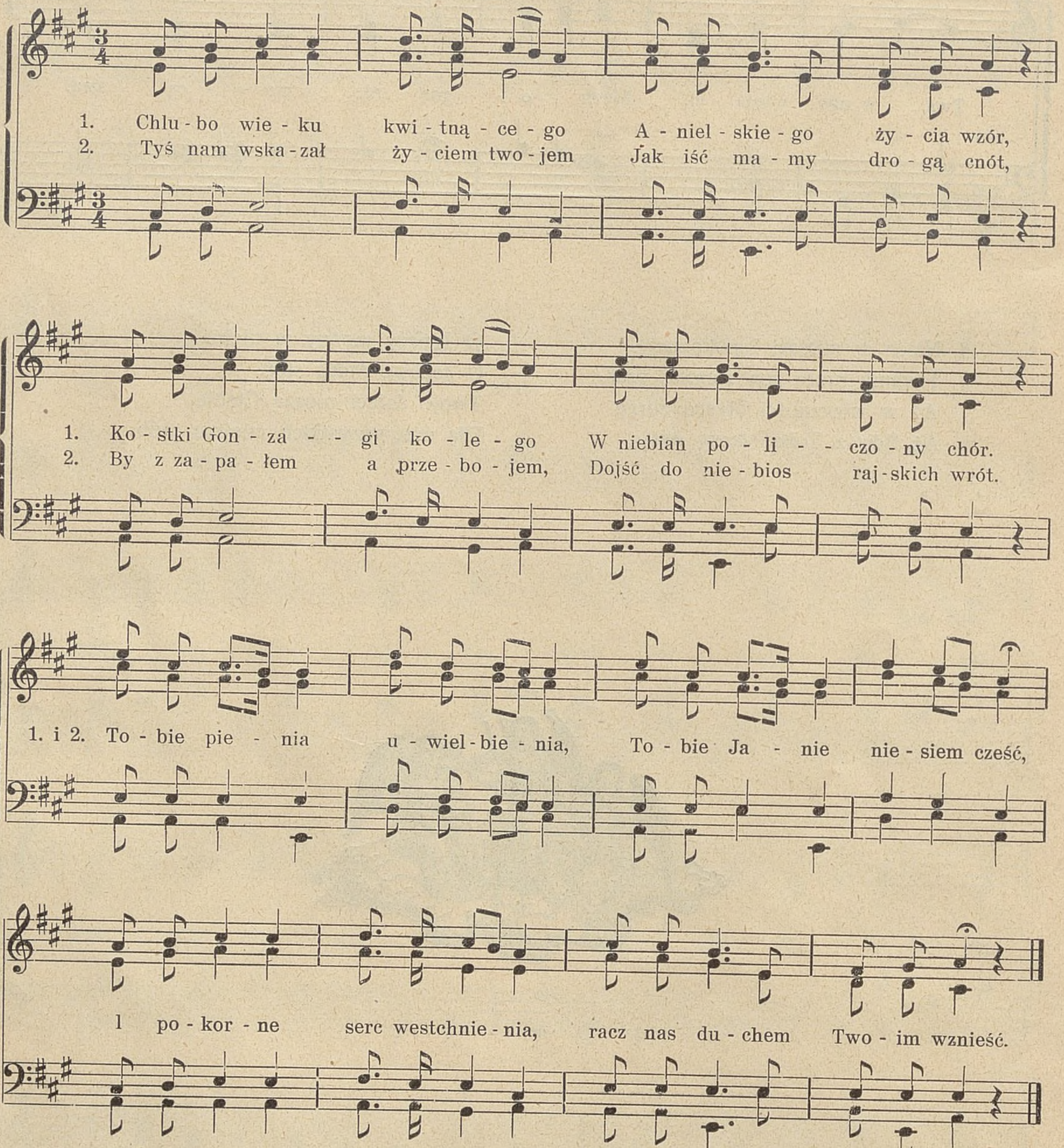


Niech w miłości i pokorze
Trwamy przez ten ziemski czas,
Aż w wieczności błysną zorze
Aż Bóg z Tobą złączy nas.

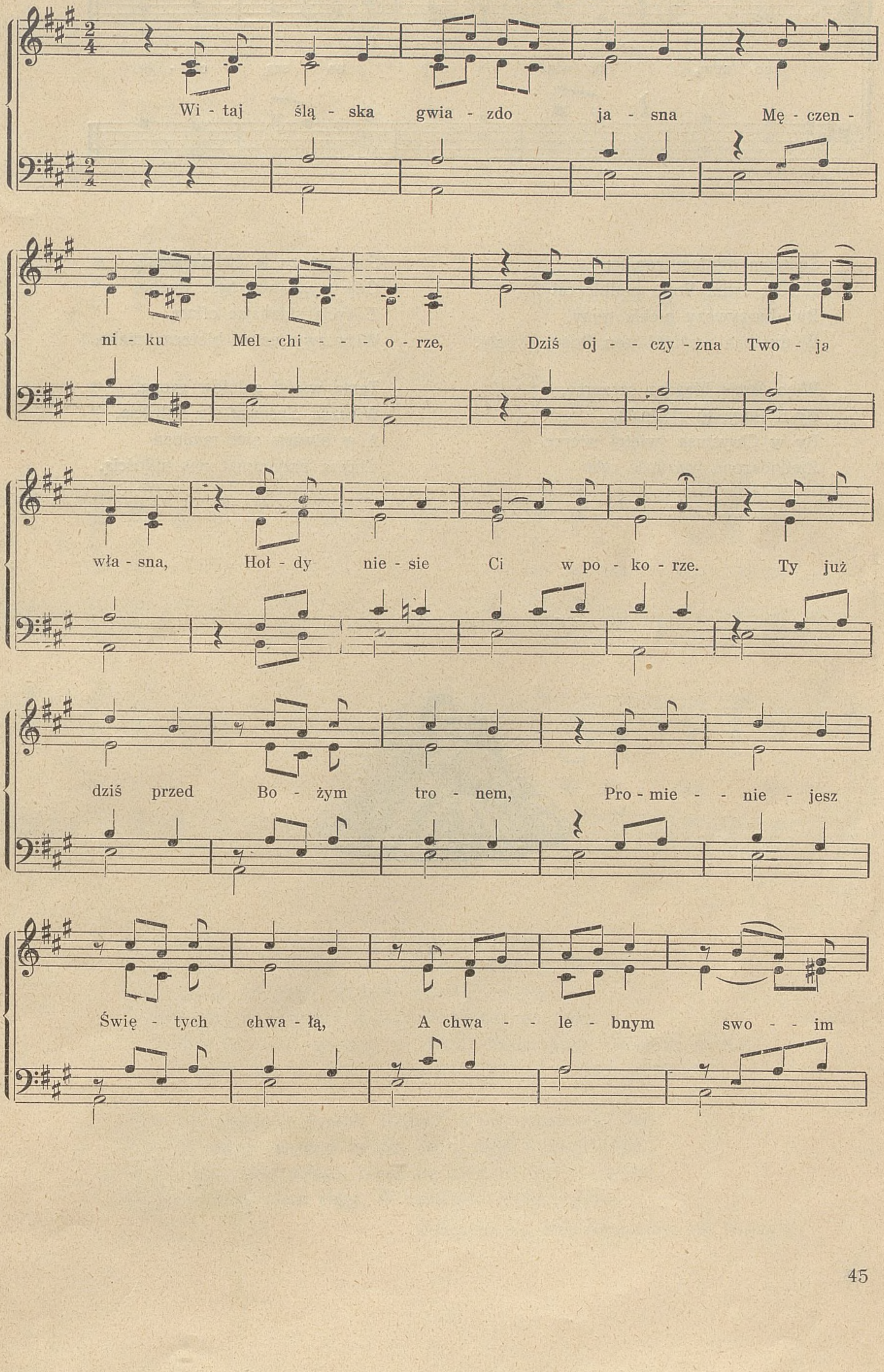
O Ignacy możny w niebie
U Jezusa, Marji stóp,
Twoje dzieci proszą Ciebie,
Dla nas wszystkich miejsce zrób.
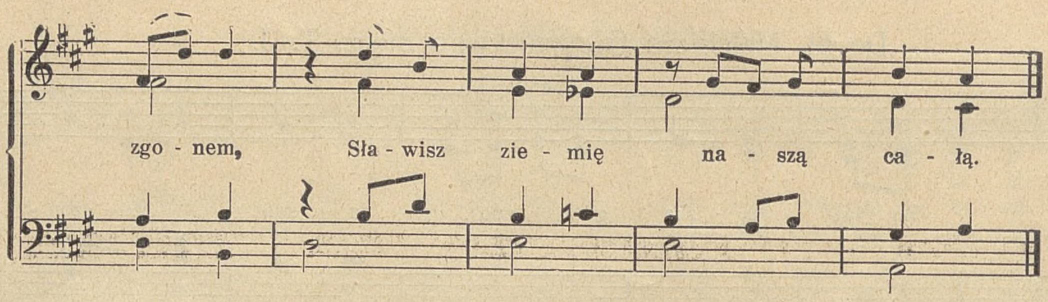


Do św. Jana Berchmansa.



Do bł. Melchiora Grodzieckiego męcz. T. J.





Świętym ogniem zapalony,
Chcesz świat Bogu podbić cały,
By zburzywszy piekła trony,
W duszach wznieść tron Bożej chwały.

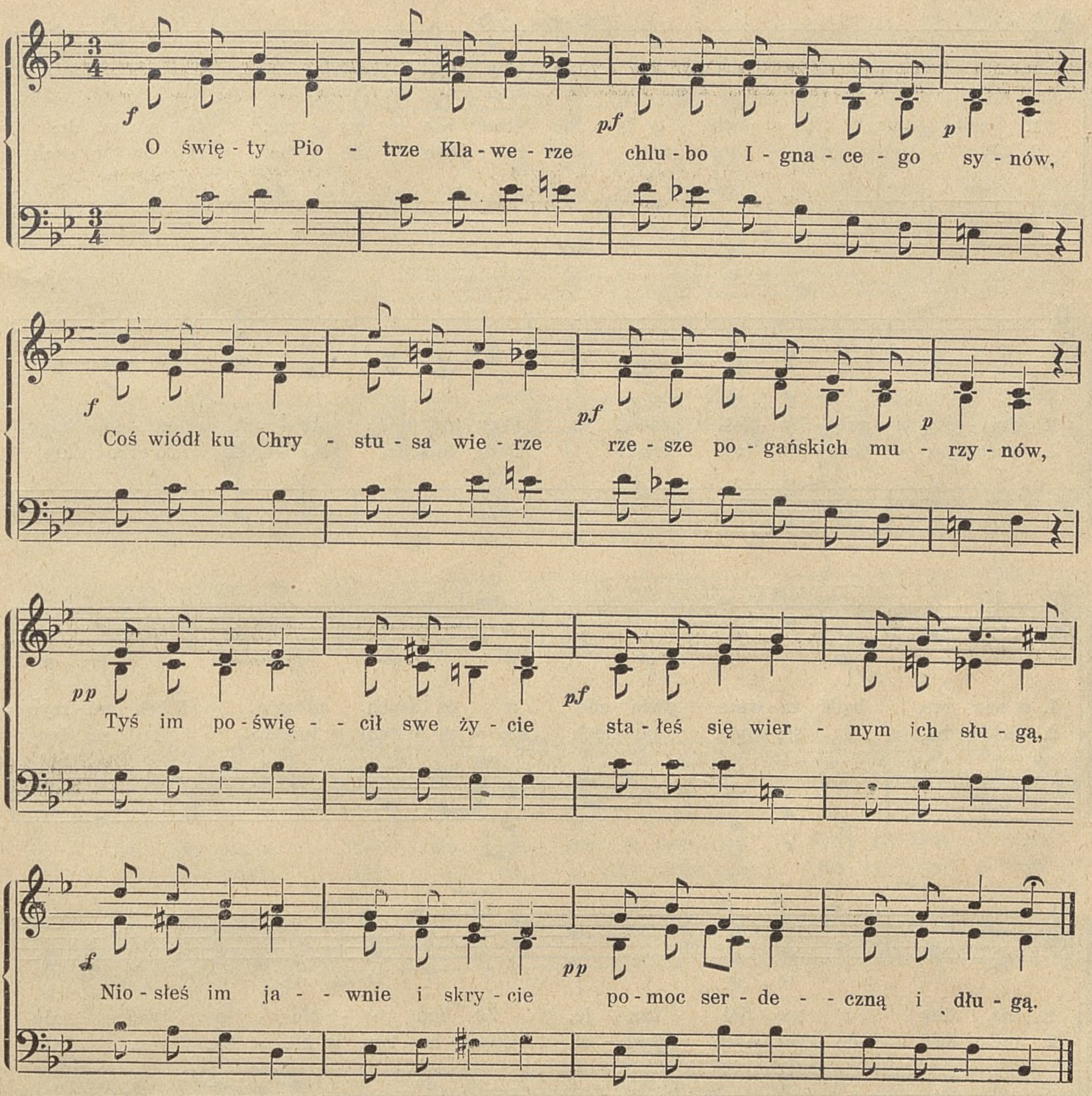
Więc Marję błagasz szczerze,
By u Boga to zjednała,
By w Chrystusa świętej wierze,
Zjednoczona ludzkość cała.

Sam też za tę świętą wiarę
Gdy wyznawać było trzeba,
Z życia składając ofiarę
Wian zwycięstwa bierzesz nieba.

Teraz wśród aniołów grona,
Wieczną cieszysz się radością,
A w otwarte swe ramiona
Chcesz przygarnąć nas miłością.



O św. Piotrze Klawerze!

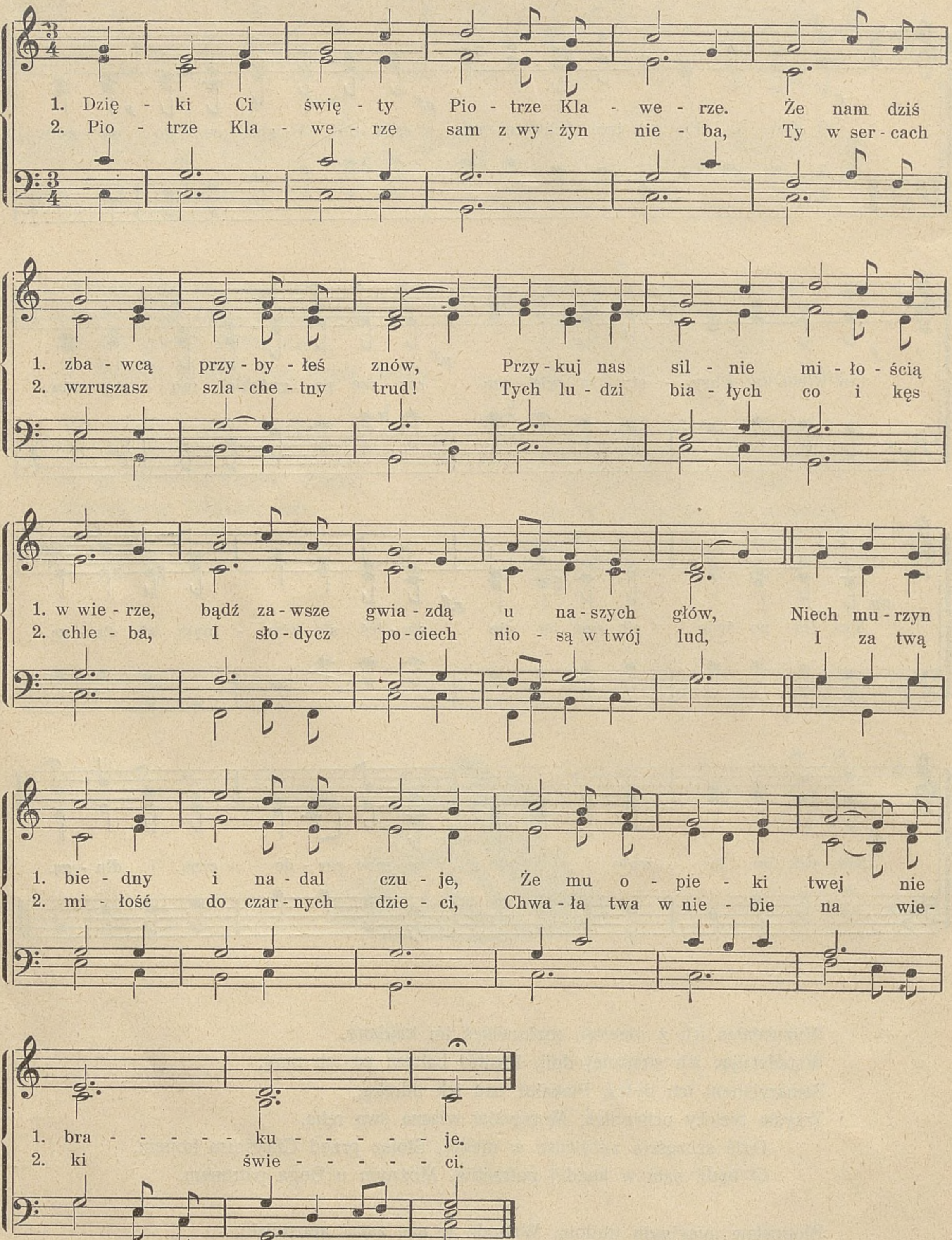


Wyzwalałeś ich z niewoli, rozkuwałeś im kajdany,
Współczując ich strasznej doli, kładłeś balsam na ich rany,
Samarytanem ich byłeś, Płakałeś nad ich udręką,
Trzysta tysięcy ochrzciłeś, Murzynów własną swą ręką.
Dziś szczęścia zażywasz w niebie, Stoisz przed Chrystusa tronem,
O bądź nam w każdej potrzebie, Możnym u Boga patronem.

Błogosław misyjnym trudom, Wzbudź w nas zapał apostolski,
Niech na pomoc czarnym ludom, Płyną datki z całej Polski,
Niech runie czarta potęga, Niech się biały z czarnym zbrata,
Królestwo Boże niech sięga, W najdalsze zakątki świata.

Wiersz Ks. M. Jeża dla sodalicji Św. Piotra Kl.

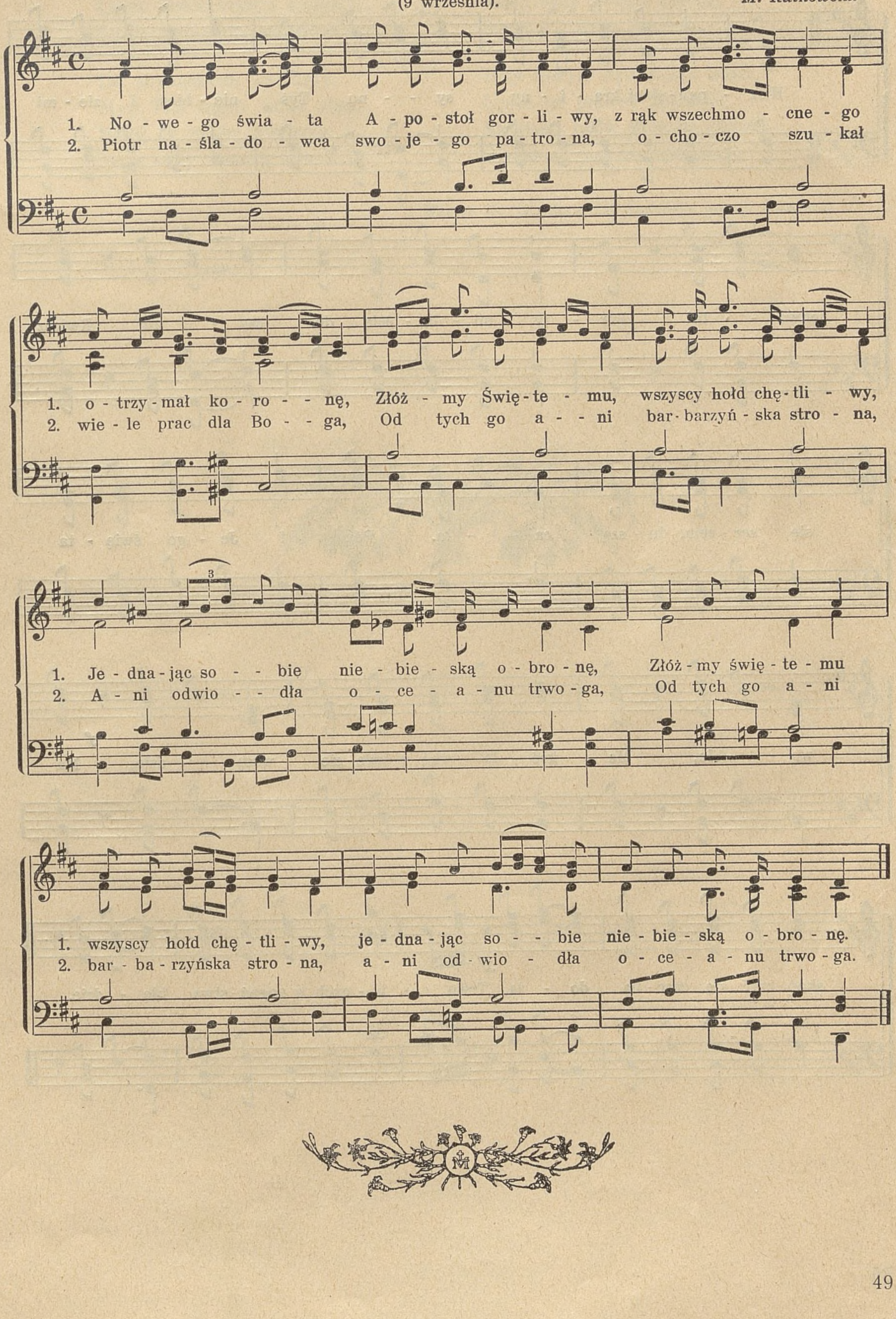
Do św. Piotra Klawera T. J.



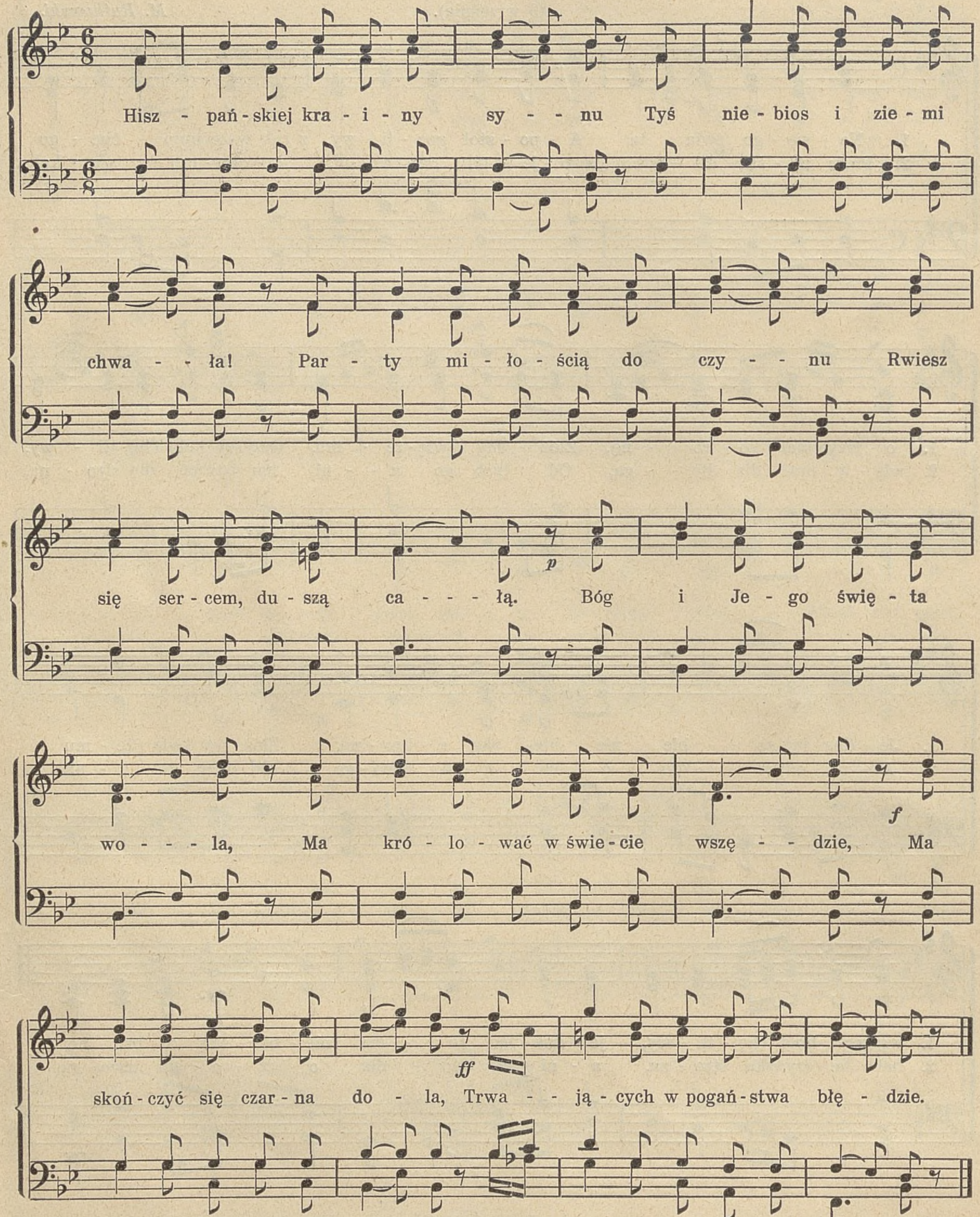
Wiersz Ks. M. Jeża dla Sodal. św. Piotra Klawera.

Do św. Piotra Klawera.

(9 września). *M. Rutkowski.*



Do św. Piotra Klawera.



Jako prawdziwi rycerze,
Spieszysz bronić ciemiężonych,
Cześć Tobie Piotrze Klawerze,
Ojcze Murzynów wzgardzonych.

Do afrykańskich wybrzeży,
Myśl Twa tęskna wciąż ulata,
Poślij im hufiec żołnierzy,
Tego który Zbawcą świata.

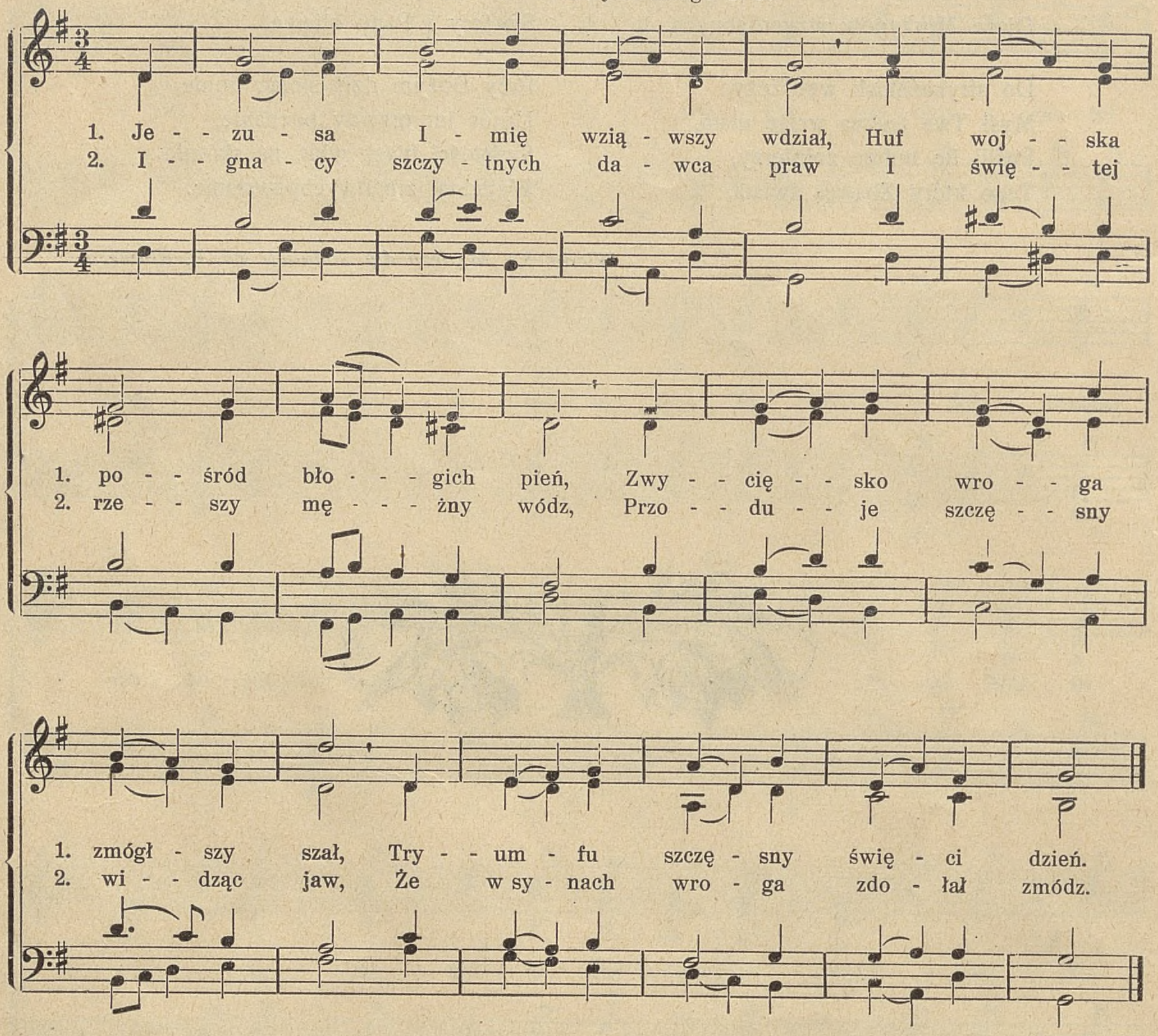
Niech im błogą wieść zwiastują,
Niech im wolność niosą w darze,
Niech syny Chama budują,
Stwórcy i Panu ołtarze.

Przy Bożym dziś stojąc tronie,
Uproś im prawdy poznanie,
Świętości blask włóż na skronie,
Wyjednaj zmartwychpowstanie.

Wiersz Ks. M. Jeża dla Sodalicji św. P. Klawera.

1. Hymn na dzień WW. Świętych T. J. 6 listopada.

Przekład X. T. Karyłowskiego T. J.



Purpurą własnej błyszcząc krwi,
We wieńcach lauru wznoszą skroń,
Co co swe serca w pełną czci,
Ofiarną Zbawcy dali woń.
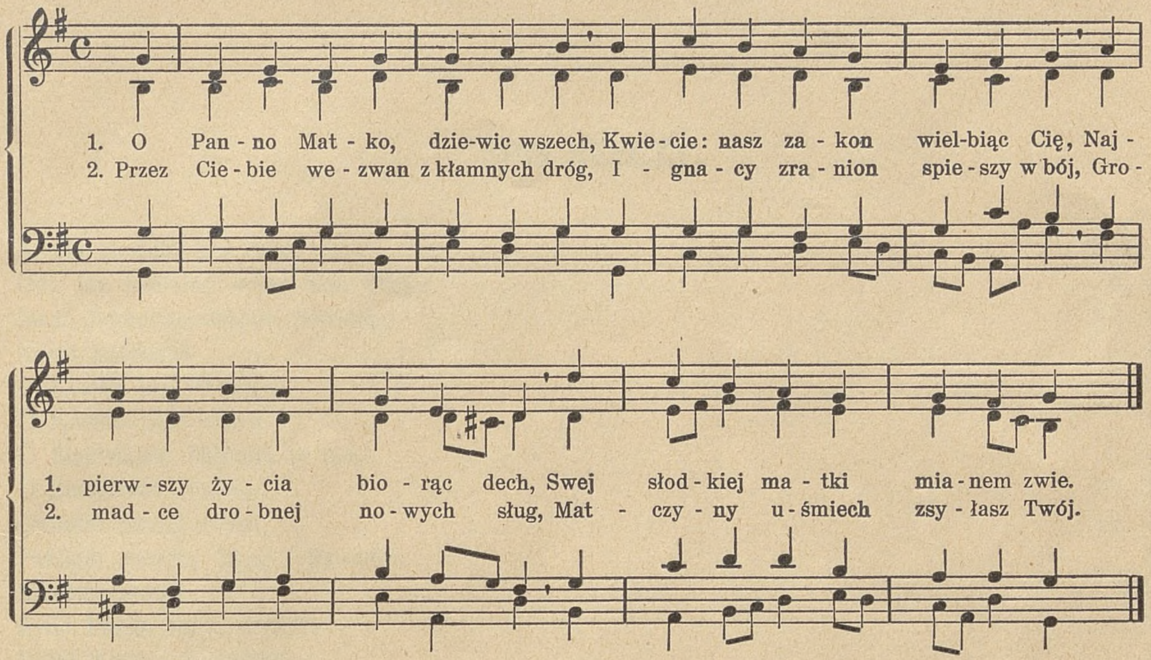
Tym białych lilij śnieżnych wian
Zbożnego życia włożył trud,
A tamtych pośród domu ścian
Świętością krasi kwiecie cnót.

Jezusa światłem cieszą się.
Jezusa chwale nucą psalm,
W Jezusa dłoń korony swe,
I lilje kładą z wieńcem palm.

Niech Ojcu wieczna chwała brzmi
Z jedynym Synem Jego wraz,
I z Duchem pociech w jednej czci,
Po wszystkie wieki w każdej czas.
Amen.

2. Hymn na uroczystość WW. Świętych T. J.

Przekład X. T. Karyłowskiego T. J.



Pogodnych blaski niosąc zórz
Fal wzdętych hardy łamiesz grzbiet,
Roztrącasz srogich zapęd burz,
I dar pokoju wracasz wnet.

W twem tchnieniem — cnotą płynie w świat,
Purpura róży strzela z łąk
Nietkniętych lilij buja kwiat,
Męczeńskie palmy rosną w krąg.

Nam Jezus królem, On nam wódz
Ty błoga Matko Króla chwał,
Królową, jakoż zdoła zmódz
Rycerzy takich — wroga szał.

Niech Ojcu wieczna chwała brzmi,
Z jedynym Synem Jego wraz,
I z Duchem pociech, w jednej czci,
Po wszystkie wieki, w każdy czas.
Amen.

SPIS RZECZY.

Termin zwrotu lub zgłoszenie prolongaty.